



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK Niezależny

Rok założenia 1840

nr 174 (13467)

Czwartek, 10 września 1998 r.

cena 1 Lt

DZIŚ W NUMERZE:

* Uroczystość obliczyn nowicjuszy zakonu franciszkanów - str. 3.

* Litwa ugościła nas po królewsku - mówi córka Juliusza Osterwy dziennikarka TV Kraków - str. 4

* Wakacje w Macierzy - to przeżycie dla każdego ucznia i nauczyciela szkoły polskiej - str. 5

* Mecenasi i stypendyści. Ciąg dalszy tematu o możliwościach studiowania Polaków na uczelniach kraju - str. 6-7.

* Głośne procesy sądowe, które odbyły się, albo się nie odbyły a miały być wczoraj - str. 8

Uhonorowanie szkolnictwa polskiego



W ubiegłym tygodniu informowaliśmy Czytelników o spotkaniu prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego w Wileńskiej Szkole - Gimnazjum im. A. Mickiewicza, podczas którego przesławi Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich „Macierz Szkolna”. Józefowi Kwiatkowskiemu został wręczony Krzyż Oficerski Zasługi dla Rzeczypospolitej Polskiej. Wiele gratulacji odebrał w tym dniu prezes Polskiej

Macierzy Szkolnej. Poniżej - do wspólnej fotografii z kawalerem Krzyża Oficerskiego stanęli: od lewej - poseł Jan Sienkiewicz, kierownik Solecznickiego Wydziału Oświaty Antoni Jankowski, prezes Zarządu Banku Zachodniego Tadeusz Głuszczyk, ksiądz Józef Aszkietowicz, Józef Kwiatkowski, kierownik Wileńskiego Rejonowego Wydziału Oświaty Jan Dzilba.

Dzisiaj na kolumnach poświęconych

szkolnictwu jeszcze raz wracamy do tematu „mecenatów i stypendystów”, podkreślając, że akcja, którą zawdzięczamy Konsulatowi Generalnemu RP na Litwie, Polskiej Macierzy Szkolnej, Fundacji Semper Polonia jest wyjątkowo ważna dla młodzieży polskiej, studiującej na wyższych uczelniach Litwy. Toteż mecenasom tej akcji poświęcamy sporo miejsca na naszych łamach.

Fot. Jerzy Karpowicz

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

LOT

Dogodne połączenia
z Wilna
przez Warszawę do:
Athens,
New York,
Chicago,
Los Angeles,
Pekin,
Istanbul,
Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20.
(Zam. 359)

W listopadzie V. Adamkus złoży oficjalną wizytę na Ukrainie

Na początku listopada prezydent Valdas Adamkus uda się z oficjalną wizytą na Ukrainę. Razem ma też pojechać jego małżonka Alina Adamkienė, podaje ELTA.

W dniach 5-6 listopada przywódca litewski ma się spotkać w Kijowie z prezydentem Ukrainy Leonidem Kuczma, premierem Walerijem Pustowojenką, przewodniczącym parlamentu Aleksandrem Tkaczem, innymi osobistościami oficjalnymi.

V. Adamkus miał już możliwość obcowania z L. Kuczma na wiosnę, gdy obaj na zaproszenie prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego uczestniczyli w Rzeszowie w forum ekonomicznym. (Dokończenie na str. 3)

Targi „Chcę kupić litewskie pantofle”

Jak już informowaliśmy, wczoraj w gmachu „Litexpo” otwarto siódme Międzynarodowe Targi „Balticki Między” i Skóra 98”.

Na uroczystość otwarcia przybyli: przewodniczący Sejmu Vytautas

Landsbergis z małżonką, były prezydent Algirdas Brazauskas, ambasador RP na Litwie Eufemia Teichmann, przedstawiciele innych ambasad, oraz wielu distinguished gości z różnych firm i instytucji.

Zebranych powitał dyrektor „Litexpo” A. Tarvydas, który jeszcze raz podkreślił, że tegoroczne targi są wyjątkowe, bo bardzo licznie uczestniczą w nich firmy litewskie i rozszerzyła się geografia targów. Po raz pierwszy w tego rodzaju imprezie biorą udział przedsiębiorcy z Bulgarii, Węgier i Izraela.

Przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis podkreślił, że targi, to swego rodzaju konkurs nie tylko litewskich wyrobów, ale i pięknych Litwinek, które są bezkonkurencyjne. Przewodniczący powiedział, że bardzo go cieszy popularność tych targów i jest nim osobiście zainteresowany, gdyż chce tu kupić litewskie pantofle, co spowodowało oczywiście pośród zebranych.

Przedstawicielka targów z Frankfurtu powiedziała, że jest to dla nich zaszczyt być współorganizatorami takiej imprezy. Zarówno Litwa, jak i Wilno są bardzo dobrze rozlokowane strategicznie i dlatego targi o tak szerokim profilu z pewnością zaowocują.

Tym razem targi rzeczywiście rozszerzyły się nie tylko geograficznie, ale też pod względem ilości firm. W tym roku przyjechało ich o wiele więcej z Polski i Rosji. Podczas targów odbędzie się sporo konferencji prasowych, referatów specjalistycznych, prezentacji i pokazów mody.

Julitta TRYK
NA ZDJĘCIU: jedno ze stoisk targów.

Fot. ELTA

SENTENCJA DNIA

„Prawdziwa kultura przyczynia się do wzrostu moralnego. Nie ma kultury bez dobrego postępowania, dobre zaś życie potrzebuje kultury”.
Św. Józef KALASANCJUSZ

Okrągły stół

Emocje wokół nowych samorządów

Najwięcej sprzeciwów wobec planowanego nowego podziału Litwy słychać z rejonu wileńskiego, który ma zostać zlikwidowany. Na jego miejscu zostaną powołane dwa nowe samorządy w Niemenczynie i w Kowalcach. Część terenów rejonu zostanie zaś przekazana do samorządu miasta Wilna.

Do reformy władze przystępują pod wpływem nacisku Komisji Europejskiej, która uważa, że samorządy na Litwie są zbyt duże. Postanowiono

wieć je zmniejszyć. Reforma będzie wykonywana etapami. Na pierwszy ogień idą rejon podwileński.

We wtorek Rada Wspólnot Narodowych zorganizowała okrągły stół, w którym wzięli udział autorzy projektu, przedstawiciele władz oraz niezliczeni goście reprezentujący organizacje mniejszości narodowych. W najbliższym czasie opublikujemy szerszą relację z tego spotkania i opiszemy opinie związane z projektem nowego podziału administracyjnego kraju. jik

Fundusz Wspierania „Kuriera Wileńskiego”

Podajemy nazwiska kolejnych ofiarodawców:
Władysław ŁAWRYNOWICZ (Wilno) - 10 Lt
Walentyna DUBAKO (Olsztyn) - 30 zł.

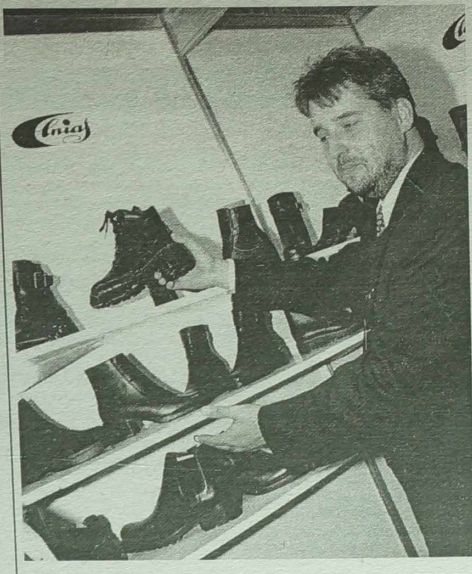
Serdecznie dziękujemy.

Chętni pójścia w ich ślady (na życzenie zachowujemy anonimowość), mogą się zgłosić pod adresem redakcji „Kuriera Wileńskiego”: Laisves pr. 60, 2056 Vilnius, ew. tel. 42-79-01, 42-79-49.

Na prośbę Czytelników podajemy konto bankowe „KW”, na które można przelać pieniądze: Lietuvos taupomasis bankas Sostines skyrius

Paslaicai Klientu Aptarnavimo Poskyris
(LTB Sostines sk. Paslaicai Klientu KAP)
kodas 60111, sąskaita nr 1129001102
valiutine sąskaita nr 1871006099.

Przelewu na konto walutowe można dokonać za pośrednictwem Kredyt BANK SA, Warszawa oraz w oddziałach tego banku w Polsce.



Jubileusz

CIEPŁO, MIŁO I SWOJSKO

Na ten skromny, bo dopiero dziesięciolecie jubileusz zebrali się najbardziej wytrwali, co cały czas powoli, ale konsekwentnie działali na rzecz rozwoju polski na Wileńszczyźnie. Nie była to jednak oficjalna impreza, lecz raczej serdeczne i przyjacielskie spotkanie. Ludno więc było tego wieczoru przy ul. Moniuszki 10-29. Jako jedni z pierwszych przybyli Jadviga Szlachetkiewicz z mężem, Lubu Nazarenko, Ronek Zajkowski, Irene Lipska, Krystyna Adamowicz, Zdzisław Szlachetkiewicz, Henryk Sosnowski, Marek Bodak, Alicja Pietrowska, Tadeusz Siemaszko i wielu innych.

Pośród gości był z Polski przewodniczący Łódzkiego Oddziału Przyjaciół Wilna i Grodna, członek Zarządu Krajowego Towarzystwa Przyjaciół Wilna i Grodna w Warszawie oraz członek Federacji Organizacji Kresowych i Wspólnoty Polskiej w Warszawie Józef Zakowicz. Urodził się w Wilnie przy ulicy Zamkowej, szkołę ukończył w Czarnym Borze. Po raz pierwszy przyjechał na Litwę na obchody 200 rocznicy Konstytucji 3 Maja. Aktualnie jest w Wilnie już 21 raz. Aktywnie współpracuje z Oddziałem im. Wł. Syromkuli, patronuje i pomaga finansowo szkole w Czarnym Borze.

Zebraliśmy się na krótką chwilę wspomnień. I choć starsi o cały dziesięć, a jednak wciąż młodzi duchem. Rozpoczęliśmy od obejrzenia wystawy zdjęć i dokumentów świadczących o działalności w ciągu tych lat. Ośiem autokarów pierwszej oficjalnej pielgrzymki do Katynia, w której wzięli udział goście z Polski, Litwy i Esto-

ni, pierwszy „Kaziuk” na Ryńku Kalwaryjskim, pierwszy zjazd Związku Polaków na Litwie, pierwsza wydana po polsku ulotka, wydanie w języku polskim przepisów litewskich, uczestnictwo w nabożeństwie żałobnym w Kalwarii w 45 rocznicę śmierci tych, co zginęli w obronie Wilna itp., itd.

Słowem, cokolwiek się działo na niwie polskości, nie obeszło się bez aktywnego udziału „syromkulowców”. Byli wszędzie i zawsze bardzo aktywni, pełni pomysłów i chętni do każdej pracy.

Zebrali się już wszyscy i rozległa się melodia poloneza Ogńskiego „Pożegnanie Ojczyzny”, wystrzelił pierwszy szampań i Jan Andrzejewski powitał gości. Jak zawsze uśmiechnięty, wszystko postrzegający, dla każdego mający dobre słowa. Jak z rękawą wymieniał nazwiska, opowiadał co każdy z nich robił i jak wiele się przyczynił do szerzenia kultury polskiej. Pan Józef Zakowicz i Krystyna Adamowicz za wieloletnią współpracę otrzymali pamiątkowe pierwsze numery biuletynu „Echo” i „Naszej gazety” oraz szczególne podziękowania.

Z niektórymi kolegami pracujemy już od bardzo dawna - mówił Jan Andrzejewski. Np. z Romkiem Zajkowskim już od 1953 roku sporo robiliśmy na rzecz polskości. Było różnie. Czasem się człowiek nawet bał, bo strach na zawsze wielkie oczy. W owych latach nawet święte postawie na grobie, czy posadzić kwiat, było w pewnym sensie bohaterstwem. Na

szczęście odważnych nigdy nie brakło.

Wspominano też pierwsze dni odrodzenia, spotkania z Sąjūdisem, które nie zawsze się udawały. Nie łatwo bowiem było przekroczyć barierę wzajemnych nieufności, zapomnieć stare krzywdy. Pierwszym momentem próby wzajemnego zrozumienia była Bałtycka Droga. Kroczyliśmy wówczas z biało-czerwoną, a Litwini witali nas oklaskami. Następnym, godnym przypomnienia był moment złożenia przez polską młodzież kwiatów u stóp Trzech Krzyży. Nie da się zapomnieć obchodów 200 rocznicy Konstytucji 3 Maja, imprezy w kościele św. Jana, nabożeństwa w katedrze itp.

Przypominaliśmy też sobie różne śmieszne historyjki. Jedną z takich były „Kaziuki”. Aby móc w nich uczestniczyć, należało mieć specjalne pozwolenie z samorządu. Oczywiście takiego nie mieliśmy. Naszemu Andrzejewskiemu udało się po prostu przechytrzyć urzędnika. Pokazał mu jakiś całkiem inny świstek, na którym dużym drukiem było napisane „Razreszenie” i otrzymaliśmy miejsce na jednym ze stołów. Dzięki takiemu manewrowi przez cały dzień „kaziukowaliśmy”, grała kapela, a wokół naszego stoiska było stale pełno ludzi.

Gdy tak i owo przypominając stałymi grupkami, Lubu Nazarenko zaśpiewała swoją ulubioną sprzed laty piosenkę „Dziś do ciebie przyjdę nie mogę”. Potem były inne piosenki patriotyczne i ludowe, romanse. Po



chwili śpiewaliśmy już wszyscy. Zrobiło się tak bardzo miło, ciepło i swojsko. W pewnym momencie zaczęto rozmawiać o „Kurierze Wileńskim”. Ludzie zauważyli pewne zmiany jeśli chodzi o treść i okazało się, że aprobują te zmiany. Mówiąc, że obecnie gazeta jest ciekawsza, aczkolwiek nadal brakuje trochę aktualności. Natomiast Józef Zakowicz z Łodzi, jako Czytelnik i Sympatyk naszej gazety zaofiarował wsparcie pieniężne i pierwszy dał 20 litów. Rozpoczęła się więc mini kwesta. Ogółem zebrano 81 litów i 2 polskie złote.

Wspomnień, tematów, dyskusji i piosenek tego wieczoru było bardzo dużo, a kolejnym miłym akcentem było wręczenie przez Jana Andrzejewskiego każdemu z obecnych spo-

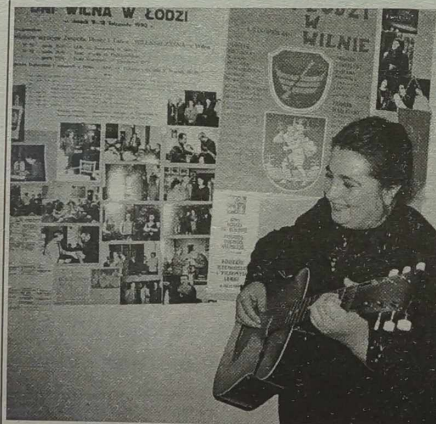
cialnych imiennych podziękowań za współpracę. Długo i pięknie śpiewała też Luba. Goście tańczyli, kilkakrotnie oglądali wystawę, przypominając różne kolejne wydarzenia i momenty.

Byłoby ładną i dobrą tradycją, by takie spotkania organizowano częściej, nie tylko z okazji jubileuszy. Niestrudzonemu Janowi Andrzejewskiemu dziękujemy za ten miły wieczór wspomnień i zarówno jemu, jak i sobie życzymy więcej takich chwil.

Julita TRYK

NA ZDJĘCIACH: Jan Andrzejewski wręcza Józefowi Zakowiczowi podziękowanie za współpracę; Luba Nazarenko zastanawia się co by tu jeszcze zaśpiewać; bawia się i śpiewają już wszyscy.

Fot. Anna Kamińska



W Ministerstwie Rolnictwa

Za ile rząd skupi zboże w roku przyszłym?

Kwestię tę omawiano w Ministerstwie Rolnictwa. Wszak rolnicy zawczasu chcą wiedzieć, jakie uprawy zbożowe mają siłą bieżącej jesieni i przyszłej wiosny, żeby sprzedając je, uzyskać chociażby minimalny dochód. Ministerstwo Rolnictwa zdecydowało więc w roku przyszłym zostawić tegoroczne minimalne ceny skupu pszenicy, natomiast żyta nieco zmniejszyć.

Za tonę spożywczej pszenicy pierwszej klasy, jak i w roku bieżącym, proponuje się ustalić cenę w wysokości 460 Lt z dodatkiem jednorazowych subsydiów w wysokości 70 Lt za tonę. Za tonę pszenicy drugiej klasy - 420 Lt z dodatkiem subsydiów w wysokości 50 Lt, natomiast za pszenicę trzeciej

klasy - zamierza się płacić 360 Lt z dodatkami subsydiów w wysokości 70 Lt za tonę.

Uwzględniając zmniejszający się popyt na żyto spożywcze, proponuje się minimalnie płacić po 370 Lt za tonę z dodatkiem 70 Lt subsydiów. W roku bieżącym subsydia wynosiły 100 Lt za tonę.

Gospodarzącym na ubogich gruntach rolnikom, administracja zarządzająca powiatem, uwzględniając propozycje rejonowych działów rolnych, podobnie jak w roku bieżącym, ustali bezpośrednią dopłatę - do 100 Lt za hektar uprawianego żyta spożywcze.

Te propozycje kolegium Ministerstwa Rolnictwa zostaną omówione na posiedzeniu rządu.

Danuta DANOWSKA

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztapu Informacji MSW RL, w dniu 8 września br. w kraju zanotowano: 1 zabójstwo, 8 obrażeń ciała, 2 gwałty, 19 ekscesów chuligańskich, 6 rabunków, 141 kradzieży. Uprawdono 16 samochodów, znaleziono 12. Zarejestrowano 27 wypadków drogowych (w tym jedna ofiara śmiertelna), 10 pożarów, znaleziono zwłoki 9 osób, zatrzymano 31 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Kamieniem w głowę

8 września do szpitala m. Wilna we wstrząsem mózgu dotarł E. J. (r. ur. 1989), która wyjaśniła, że 7 września około godz. 17 na ul. Ozo w Wilnie, nieznamy młodzieniec rzucił w nią kamieniem i trafił w głowę.

Odmówił wyjaśnić

Do centralnego szpitala rejonu olickiego, 8 września o godz. 1.30 dotarł A.A. (r. ur. 1960), mieszkająca wsi Stebulai z raną postrzałową szyi. Poszkodowany odmówił napisania podania i złożenia wyjaśnień zjawiska. Został on przewieziony do szpitala w Kownie. Podejrzany o przestępstwo A.S. (r. ur. 1964) jest poszukiwany.

„Spodobał się” motocykl...

wię go zrabował. Wypadek ten

miał miejsce w Szilute, w dzielnicy Meliorator 8 września o godz. 18.30, kiedy to M.S. (r. ur. 1979) grając A.B. (r. ur. 1981) fizyczną rozprawą, zrabował motocykl „JAWA 638”. Podejznanego poszukuje policja.

Fałszywe dolary - poszły w ruch

W Mariampolu W.K. (r. ur. 1963), 8 września o godz. 14 sprzedał obywatelowi Rosji P.L. swój samochód „VW Passat” za 1700 dolarów USA. Później W.K. spostrzegł, że otrzymane za sprzedany samochód banknoty są sfałszowane. Podejznanego „kupca” poszukuje się.

Podobny wypadek w tym dniu miał miejsce również w Szawlach, gdzie na placu postoj samochodów przy ul. Ezerio, K.D. (r. ur. 1975)

sprzedał swój samochód „Honda Prius” młodzieńcowi, który, jak się później okazało, zapłacił fałszywymi dolarami USA (9 banknotów po 100 dol.). Podejrzany M.K. (r. ur. 1980) zatrzymano. Samochód znaleziono.

Umyślnie podpalono...

sklep należący do zamkniętej spółki akcyjnej „Vikinta” we wsi Pogry rejonu wileńskiego. Pożar wybuchł 9 września o godz. 9.30. Ogień uszkodził wnętrze korytarza i zabudowania.

Na Gariunach... kradną

8 września, w Wilnie na rynku Gariunai, z autobusu „Neoplan” na niewyjaśnionych okolicznościach przepadła torba ob. Estonii A.T., w której było 11 kurtek oraz dwie torby obywatela Litwy A.K., w których znajdowały się środki czystości. Dla Estończyka wyrządzono szkodę w wysokości 792 Lt, dla Łotyśa - 2 470 Lt. Podejrzani Cz.M. (r. ur. 1961) i I.A. (r. ur. 1972) zostali dostarczeni do Komisariatu Policji.

Przygotowała D.D.

Nowe powołanie

„Z Bogiem niczego nie trzeba się bać”

Po raz pierwszy Ojcowie Franciszkanie, w celu krzewienia chrześcijaństwa, przybyli na Litwę w XIV wieku. Różnie toczyły się ich koleje. Po wojnie zostali rozproszeni, wielu wywieziono na Sybir, a kościół i klasztor mieszczący się w Wilnie przy ul. Trockiej zamieniono na magazyn.

W miarę odradzania się narodo-
wego, zaczął się odradzać duch chrześcijaństwa. Franciszkanie odzyskali kościół, klasztor, zaczęła się formować wspólnota zakonna.

W miniony wtorek, w święto Narodzenia Matki Bożej (zwane jeszcze na Wileńszczyźnie świętem Matki Boskiej Siewnej), w niezwykłym jeszcze, bo wymagającym dużego remontu kościele franciszkańskim odbyła się uroczystość obłuczyn dwóch młodych postulantów. Po rocznym bliższym zapoznaniu się z życiem zakonnym, regułą i wypróbowaniu swoich sił, Albert z Mickun i Marius z Poniewieża zdecydowali się przyoblec w habity nowicjuszy.

Zebrała się rodzina, krewni, koledzy, bracia zakonnicy. Uroczystej liturgii obłuczyn przewodził reprezentant zakonu na Litwie Ojciec Marek Detlaff. Młodzi stanęli w obliczu Boga i zebranych, by ostatecznie powiedzieć „tak” i zaświadczyć, że pragną iść drogą krzyża, drogą ich poprzednika św. Franciszka, że chcą Go naśladować w

modlitwie i uczynkach.

Obłuczyn oznaczają, że umiera stary człowiek i rodzi się nowy. Dawniej, na znak nowych narodzin, nowicjusz otrzymywał też inne imię zakonne. Po II Soborze Watykańskim, odmieniono ten zwyczaj.

Po wspólnej modlitwie, postulantom wręczono strój zakonny (habit czarny, biały sznur i pelerynę. Kaptur otrzymują po ślubach). Po poświęceniu, postulanci ubrali swoje stroje, stając się w ten sposób nowicjuszami. Przed nimi rok nowicjatu, kolejny rok próby, potem będą śluby.

Jeszcze chwila modlitwy i już posypały się życzenia od współbraci, rodziny, krewnych, kolegów i koleżanek. Wszyscy szczęśliwi, uśmiechnięci.

- Czy nie boicie się tak poważnego kroku? - pytam.

- Z Bogiem niczego nie należy się bać - powiedzieli.

Ojciec Marek był szczególnie rozpromieniony. W odróżnieniu od niektórych starszych osób, nie narzeka na młodzież, ani na brak powołań. Co roku zgłasza się 2-3 kandydatów na postulantów, którzy pragną dawać świadectwo Chrystusowe - mówi - a to już dobrze. Przecież dopiero rozpoczynamy naszą dużą i nieleką pracę. - Mam nadzieję, że stworzymy dużą i silną wspólnotę - opowiada Ojciec

Marek.

Obecnie na Litwie jest 16 franciszkanów. Większość z nich to młodzi ludzie, którzy jeszcze studiują. Jeden uczy się w Padwie, kilku w Polsce. Mamy więc wyraźne świadectwo, że nawet u schyłku naszego zwirowanego wieku nie brakuje szlachetnych młodych serc, które pragną odnowy ducha w naszych rodzinach, kościołach społeczeństwie. Oby im nigdy nie zabrakło zapалу i sił na tej trudnej, ale jakże szlachetnej drodze.

Julita TRYK

NA ZDJĘCIACH: rodzina zakonna powiększyła się; gratulacje składają najbliżsi.

Fot. Marian Paluszkievicz



W listopadzie V. Adamkus złoży oficjalną wizytę na Ukrainie

(Dokończenie ze str. 1.)

Wizyta na Ukrainie będzie pierwszą dłuższą oficjalną wizytą V. Adamkusa w innym państwie. W maju przywódca litewski przebywał z oficjalną

wizytą w Watykanie, jednakże wtedy trwała ona zaledwie kilka godzin. Między innymi, wszystkie odwiedziny liderów państw w Państwie Papieskim określane są jako wizyty ofi-

cialne.

Obecnie dyplomaci Litwy i Ukrainy przystąpili do uzgadniania programu wizyty V. Adamkusa w Kijowie.

Banki	LT/USD	LT/DM	LT/złoty	LT/ruble
9.09.98	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.
Kredyt Bank	3,98-4,01	2,2769-2,3463	1,0864-1,1364	-
Snoras	3,97-4,01	2,28-2,33	1,02-1,08	0,61
Litimpex	3,98-4,01	2,25-2,33	1,05-1,15	0,01-0,35
Hermis	3,99-4,00	2,29-2,34	1,03-1,12	0,30



KURIER WILEŃSKI

- CODZIENNE WYDANIE
- SOBOTNIE WYDANIE

SZANOWNY CZYTELNIKU!

DO 18 WRZEŚNIA TRWA
PRENUMERATA „KW”

NA PAŹDZIERNIK I POZOSTAŁE MIESIĄCE 1998 r.

Koszty prenumeraty dla Czytelników „KW” na Litwie:

	1 mies.	2 mies.	3 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	19 Lt	38 Lt	57 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	16 Lt	32 Lt	48 Lt
w księgarniach: S.K., ul. Auszros Vartu (Ostrobramska) 9	15 Lt	30 Lt	45 Lt
i „Elephas”, ul. Olandu (dawn. Holendernia) 3	15 Lt	30 Lt	45 Lt
w redakcji	14 Lt	28 Lt	42 Lt
„Kurier Wileński” (sobotnie wydanie)			
	1 mies.	2 mies.	3 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	3,90 Lt	7,80 Lt	11,70 Lt

„Kurier Wileński” można zaprenumerować na każdej poczcie.

Indeks „Kuriera Wileńskiego” - 0044 (codzienne wydanie)

Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)

Uwaga! Okazja tańszego kupienia „Kuriera”:

W naszej redakcji (Laisves pr. 60, Dom Prasy, XI piętro) można nabywać sobotni oraz wszystkie kolejne numery „Kuriera” - za 70 ct. Numery z dni poprzednich - za 40 ct.

SPORT

Wioslarstwo

Cztery litewskie zalogi zakwalifikowały się do półfinałów

Na odbywających się w Niemczech wiosłarskich mistrzostwach świata po repasażach wszystkie cztery litewskie zalogi zakwalifikowały się do półfinałów.

Swe repasaże wygrały obydwie dwójki - Einius Petkus i Juozas Bagdonas oraz Krystyna Popławska i Birute Szakicene, Rolandas Kazlauskas na jedyne na mecie był drugi, natomiast zalogą czwórki - trzecia.

Kolarstwo

S. Chrzanowski - zwycięzca trzeciego etapu

Slawomir Chrzanowski z amatorskiej grupy Sprandi Wulkan Kolejarz Częstochowa wygrał trzeci etap kolarskiego Tour de Pologne, z Radziejowa do Belchatowa (196 km). Po zażartym finiszu 28-letni zawodnik z Częstochowy wyprzedził Piotra Wadeckiego (Mróz) i Macieja Sapę z reprezentacji Polski.

Na mecie w Belchatowie przyjechała, z przewagą 1,08 nad peletonem, siedmioosobowa grupa, w której było sześciu Polaków i jedyny włoski zawodowiec - Andrea Peschi z grupy Cantina Tollo.

Drugi na mecie Wadecki został nowym liderem Tour de Pologne, a współtowarzysze udejan ucieczki awansowali na czolowe pozycje w klasyfikacji generalnej po trzech etapach.

x x x

Włoch Fabrizio Guidi wygrywa czwarty etap hiszpańskiej Vuelty objął prowadzenie w klasyfikacji ge-

neralnej, o 2 sekundy wyprzedzając dotychczasowego lidera, Francuza Laurenta Jalaberta.

Na mecie w Granadzie przyjechał peleton, z którego najszybciej finiszował Guidi. Podobnie jak w ubiegłym roku, Guidi wywalczył złotą koszulkę lidera na czwartym etapie Vuelty. Wówczas musiał ją oddać już następnego dnia.

Piłka nożna

Rada dyrektorów „Manchester United” zaaprobowała sprzedaż klubu

Rada dyrektorów angielskiego klubu piłkarskiego „Manchester United” zaaprobowała propozycje sprzedaży drużyny australijskiemu magnatowi Rupertowi Murdochowi za 625 mln funtów sterlingów.

Komentatorzy twierdzą, że nabywając ekipę Manchesteru R. Murdoch zaczyna realizować swój globalny plan, zgodnie z którym powstanie nowa europejska liga piłkarska, a telewizja „BSkyB” należąca do magnata mass mediów będzie jednym ze środków w zacieklej walce konkurencyjnej o prawa transmisji.

Koszykówka

Napaść trenera na sędziego

Władze mekskiej superligi w koszykówce Rosji odsunęły trenera Lokomotywu Mineralne Wody Anatolija Suchaczewa od prowadzenia drużyny w jednym spotkaniu.

Suchaczew po meczu ze Spartakiem w Sankt Petersburgu zaatakował arbitra. Czyn ten wyceniono na 500 dolarów. Gospodarze meczu zostali ukarani grzywną 3 tys. USD za niezapewnienie ochrony sędziom.

PAP-ELTAS

Maria Osterwa-Czekaj mieszka w Krakowie, pracuje w tamtejszej TV Z Wilnem spotyka się po raz drugi. W końcu ubiegłego tygodnia przybyła tu na międzynarodowe spotkanie zorganizowane przez Litewską TV w ramach programu ALICE.

Pierwszy raz była w Wilnie w 1991 roku, tuż po dramatycznych wydarzeniach styczniowych. Przyjechała wtedy „po Mickiewiczowskie „Dziady” w reżyserii Józefa Stojanowskiego - ścignęła ten spektakl do Krakowa.

Maria Osterwa-Czekaj jest córką wybitnego polskiego aktora i reżysera Juliusza Osterwy, twórcy warszawskiej i wileńskiej „Reduty”, której to jubileusz 80-lecia przypada w następnym, 1999 roku.

Wokół tych wszystkich spraw - współczesnych i dawnych - toczy się teraz nasza rozmowa.

MARIA OSTERWA-CZEKAJ:

Siedem lat temu, z inicjatywy Telewizji Francuskiej, przy ogromnej życzliwości i pieniądzech Rady Europy powstał Międzynarodowy Magazyn Kulturalny ALICE, czyli, mówiąc bardziej swojsko - Alicja, która to jest Alicja „z krainy czarów”. Bo powstał on właśnie z zaminiowania do tej znanej powieści, pełnej pięknych metafor.

To wszystko było pomyślane tak, żeby zrobić wieloletni program pomiędzy Europą zachodnią a nami, którzyśmy wtedy do tej Rady Europy dopiero przychodzili - najpierw jako obserwatorzy, a potem jako członkowie.

„KURIER WILEŃSKI”:

Kto, jakie państwa uczestniczą w tym programie?

Oprócz Francji jest tam telewizja Lugano, czyli Szwajcaria włoska, jest TV z Mediolanu, jest Belgia, są Niemcy... Mówię tu o partnerach zachodnich. Natomiast z naszej strony są: z Polski - Kraków (w mojej osobie), dalej - Koszyce ze Słowacji, jest Chorwacja, Macedonia... Mówiąc krócej - wszystkie kraje nowopowstałe. Od Państw Bałtyckich są Litwa i Estonia. W ogóle istnieje taka organizacja - CIRCOM INTERNATIONAL (Międzynarodowe Stowarzyszenie TV Regionalnych) i to jakby w jej łonie nasz Magazyn ALICE funkcjonuje. Do tego stopnia, że w roku bieżącym dostaliśmy Grand Prix tej organizacji.

Ten nasz Magazyn ma dość interesujący profil. Zasada jest, że w tym programie nie pokazuje się wielkich artystów, których media mają stale w polu swego widzenia. Chodzi o to, żeby pokazywać ludzi, którzy w jakiś sposób swoją twórczością artystyczną, czy szerzej pojętą kulturalną, przyczyniają się do tego, żeby życie ludzkie było bardziej ciekawe i głębsze. Na przykład: teraz, tu, w Wilnie, oglądaliśmy reportaż z takim Szwajcarem, który w sezonie wspinia się po zamkniętych górskich strumieniach. Pięknie to filmowane, szalenie efektowne. Nagrano go w domu - wtedy jak strumienie zamarzają, to on rzeźbi: to jest ten sam ręk - wbijanie młotka w twardą substancję. Ten człowiek pięknie mówi o tym, dlaczego on to robi, opowiada o swoim stosunku do życia, do śmierci. To nie jest artysta, ale ktoś, czyja działalność pogłębia myślenie przeciętnego człowieka.

Jak często organizuje się takie spotkania?

Co miesiąc. Za każdym razem toczą się one w innej stacji telewizyjnej w Europie. My, to znaczy - kolega z Wilna, czy ja, koledzy z dawnej „zza kurtyny”, nie uczestniczymy w tym. Z przyczyn prozaicznych, bo z powodów finansowych. Takie podróże są strasznie drogie. Natomiast mamy obowiązek dwa razy w roku iść na takich spotkaniach. Czyli - raz na pół roku ci wszyscy partnerzy muszą się z sobą spotkać. Zwykle takie spotkanie trwa dwa dni i przynajmniej trzy czwarte czasu ogląda się materiały filmowe. Każdy przynosi z sobą mnóstwo swoich kaset, i to się ogląda. Oczywiście, jakieś tam tematy ustala się wcześniej.

Bardzo lubimy te spotkania. Naturalnie, nasi koledzy z zachodniej Europy są w tym znacznie od nas lepsi. Nie chcę powiedzieć, że lepsi profesjonalnie, ale technika ich jest ocale niebo bardziej doskonała. Również - forma reportażu telewizyjnego. To co my robimy, jest bardziej klasyczne. Tymczasem telewizja zmienia się błyskawicznie. U nas (w każdym razie w Krakowie) nie prowadzi się takiego rodzaju badań. Owszem, robi się badania pre-

ferencyjne: co ludzie oglądają, ale one są mało obiektywne. Natomiast takich badań, co człowiek naprawdę chciałby oglądać w telewizji i - co powinien byłby oglądać, żeby mógł się rozwijać - takich badań u nas nie prowadzi. Z tych względów, że są one potwornie drogie.

Masz bogate doświadczenie i dorobek twórczy w tym zakresie działalności. Jak Ci się wydaje - czy publicystyka kulturalna w telewizji jest coraz mniej chłodnia?

W Europie Zachodniej - tam są te wszystkie Intenety i tam - być może - rzeczywiście telewizja powinna się

reć na niektóre rzeczy, no ale nasi konserwatorzy są wyjątkowo tradycyjni. Przykro mi było tylko, że mieszkanie Adama Mickiewicza przy Żaitku Bernardyńskim pomalowano na olejno - zimna, nieprzystępna farba...

Zwiedziłam również Troki, słynny zamek. Z nową cegłą - konserwatorzy polscy tu również załamywaliby ręce. Nie ma pola do wyobraźni. Ale ci moi koledzy nie byli tym speszeni. Bo tam, u nich, na Zachodzie też takie rzeczy się robi. Może gdyby to były jedynie zakonserwowane ruiny - niezbyt chętnie tam by wchodził. Może my mamy trochę przesadzone sentymenty do tych autentycznych ruin, zwalisk?

Pozwolisz, że przeskoczę trochę na inny temat - niejako Twojej osobisty. Wiadomo mi, że zamierzasz kręcić film o swoim ojcu, Juliuszu Osterwie, „Reduta” warszawska, ale przecież - także wileńska...

Właśnie myślę sobie teraz, jak mój ojciec po tym Wilnie chodził, jak je kochał... Po Trokach - również chodził, zwiedzał je razem ze swoją wileńską „Redutą”.

O! O tym nie wiem.

dem „Reduty”. Nikt nie robi tego, co robiła przed wojną „Reduta”.

Trudno do tego „kogoś” mieć o to pretensję. Przez 50 lat wiele się zmieniło. Ale... Na przykład Jerzy Grotowski swego czasu nawet rozmawiał na ten temat z moją matką i z moją siostrą przyrodnicą Elżbietą. Ja byłam wtedy za mała, żeby w tych rozmowach uczestniczyć, ale pamiętam, jak powiedział, że on się uważa za kontynuatora myśli teatralnej Juliusza Osterwy. I udowodnił to na tyle przekonująco, że moja matka i siostra zgodziły się na to, żeby teatr Grotowskiego używał znaku „Reduty”.

Od Grotowskiego wyszedł potem Teatr Grotowski Włodzisławski Stanisławski. Oni robili zupełnie co innego, ale - także uważają siebie za kontynuatorów myśli teatralnej „Reduty”. Wiadomo mi, że w Warszawie jest też pewien młody człowiek, który robi coś podobnego.

Wspomniałaś przed chwilą o wystawie w Warszawie, poświęconej Juliuszowi Osterwie...

Otworzono ją w listopadzie ubiegłego roku i trwała do kwietnia roku



Juliusz Osterwa (ze zbiorów Elżbiety Osterwianki)

by wstępnie. Właściwie pytałam go o zupełnie co innego. Takim niespełnionym, nie wystawionym dramatem Juliusza Osterwy był „Don Miguel Manara” Oskara Miłosza. To - było w „Reducie” wiecznie czytane, ale nigdy nie wystawione. Aż w końcu Tadeusz Byrski zmusił mojego ojca, żeby tego „Manara” przeczytał w wileńskim radiu i Czesław Miłosz zrobił do tego słowo wstępne. Wtedy właśnie teraz prosiłam Miłosza, żeby mi o tym opowiedział. Ale on - albo nie pamiętał do końca, jak to było, albo w ogóle nie chciał o tym mówić, bo powiedział mi tylko, że dla niego Osterwa to jest Wilno. Niezwykle ciekawie opowiadał o swoich latach młodościowych w Wilnie. Bardzo żałował, że on nie siedzi na jakiejś kanapie w Wilnie, tylko na kanapie w swoim krakowskim mieszkaniu...

Pierwszą żoną Juliusza Osterwy, aktorka „Reduty”, Wanda Osterwianka była rodowitą wileńską. Czy w waszym domu mówili się o Wilnie?

O Wilnie - raczej nie. Moja matka tego okresu nie знаła. Ona wyszła za mąż za Osterwę w 1938 roku, zaraz potem wybuchła wojna, w czasie wojny ojciec mógł być chorował, w 1947 roku zmarł.

Może się okazać, że ktoś z sąsiadów mieszkańców Wilna, podobnie jak ta pani z Krzemienia, oglądał w „Reducie” na Pohulance przynajmniej jedno przedstawienie Osterwy. Albo - może ktoś ma jakies z tamtych przedstawień programy teatralne, alizse, fotosy...

Może. Byłabym szczęśliwa, gdyby się znalazł chociaż jeden taki „świadek”. Ufam takim ludziom, ich bezpośredniemu przekazowi. Natomiast gorzej bywa z „zanotowanymi” przez kogoś obcyymi wspomnieniami. W „Zywocie” Józefa Szczublewskiego jest taki jeden kiks. Mianowicie po to pojechałam do Moniki Żeromskiej, która jest w świetnej kondycji umysłowej. Ona mieszka w Warszawie, w Konstancinie, w domu Żeromskiego. Tam ja odwiedziłam. U Szczublewskiego jest taki opis, że panie - Anna (matka Moniki) i Monika Żeromska były w Wilnie na prapremierze „Księcia niezłomnego”, która tu się odbyła w 1927 roku, z okazji sprowadzenia prochów Słowackiego. Otrzymało się, że one tu, w Wilnie, nie były... A ja miałam nadzieję, że Monika Żeromska może coś z tego spektaklu pamiętać...

Taki film jest trudny do nakręcenia. Jak nie ma świadków, jak nie ma osób, które pamiętają, to wtedy robi się z tego taką „lekję”. Najdrobniejsza nawet autentyczna anegdota ma wtedy swój smak. Tak jak w przypadku tej starszej pani w Krzemieniu. Pamiętam, jak opowiadała mi: „Tu kłęczął Juliusz Osterwa i miał ręce wzniesione do góry, i brnął w nią białą szarfę” i to jest właśnie „to”. To jest zupełnie co innego, aniżeli najdoskonalsze nawet opisy...

Rozmawiała
Alwida Antonina BAJOR
Fot. Jan Lewicki



Maria Osterwa-Czekaj

O ALICJI „Z KRAINY CZARÓW” I JULIUSZU OSTERWIE...

Rozmowa
z Marią OSTERWĄ-CZEKAJ

ograniczać do sportu, do informacji i do filmu dokumentalnego. U nas - telewizja wciąż odgrywa rolę edukacyjną, podnosi poziom. Tam, w zachodnim świecie - to wszystko już wcale się nie liczy. U nas, w Polsce - tak. Jak sądzę - również w Litwie. Bo u nas te Internety nie są jeszcze tak popularne i dostępne, a na wsi telewizor jest przecież stale tym przyszłościowym oknem na świat. W Polsce telewizja jeszcze tę rolę kulturotwórczą pełni.

Kiedy i gdzie odbędą się następne podobne spotkania?

Za miesiąc - w Brukseli.

Ile jest ogółem takich zrzeszonych stacji?

Siedemnaście. Tutaj, w Wilnie, było nas mniej. Oprócz gospodarzy - Litwy - były telewizje: szwajcarska, włoska, francuska, niemiecka, no i ja - polska.

Jak wypadła Litwa od strony organizacyjnej?

Świetnie. Koledzy z Zachodu byli tym przyjęciem oszołomieni, a ja - przynajmniej zdziwiona. Litewską Telewizję prezentował Romas Jankauskas, szef działu zagranicznego, dziennikarz. Litwa ugościła nas po prostu po królewsku. Pomyślane to było bardzo ładnie, nie stereotypowo.

Jesteś w Wilnie drugi raz. Po dłuższej przerwie. Czy postępowają jakieś zmiany w wizerunku naszego miasta?

Byłam tu pierwszy raz w 1991 roku. Teraz - jestem mile zaskoczona czystością Wilna. Czystością ulic, pomieszczeń. I - sympatycznością ludzi. Widać tutaj dynamicznie młode społeczeństwo, które stara się polepszyć swój byt. I to jest ogromnie sympatyczne. Również - odnowa Wilna. Prawda, nie miałam zbyt wiele czasu na to, żeby przyrzucić się majakowi miasta. Oczywiście, konserwatorzy krakowscy z pewnością załamywaliby

Jakoś to „na lamach” w najbliższym czasie „opisz”. Ale, czy będziesz łaskawa odsłonić nieco rąbków tajemniczy o tym swoim przyszłym filmie?

Mój pierwotny zamiar był całkiem inny. Dwa lata temu razem z moją córką Matyldą zaczęłam do tego filmu się przyzierać. W Warszawie, w Muzeum Teatralnym, zarezerwowaliśmy wystawę poświęconą memu ojcu, i tam wtedy rozmawialiśmy z tak zwanym „obcym” reżyserem, „Obcym”, bo chciałam, żeby ten film o moim ojcu robił jakiś młody człowiek - nie zaangażowany emocjonalnie. Ale dziś - już tego nie chcę. Pomyślałam, że będzie lepiej, jeżeli zrobię to sama. Ta Telewizja w Krakowie, gdzie pracuję, jest blisko tego miejsca, gdzie mój ojciec się urodził. To jest na Krzemionkach, na Pogórze... Tego domu, gdzie on się urodził i jako dziecko mieszkał - już nie ma. Ale miejsce to - pozostało i codziennie wypada mi tamteży przechodzić. Uważam, że jest to dla mnie taki jakby... „znak”, „sygnał”. Do Wilna w 1991 roku (pierwszy raz w życiu ujrzałam wtedy to miasto!) przyjechałam też dzięki TEATRŒWI - ścignęły mnie tu „Dziady” Witkusa. Te „Dziady” były dla mnie bramą do Wilna.

Film o Juliuszu Osterwie powstanie w Warszawie TV. Co o tym mogę powiedzieć? Ja nie chcę robić oje biografii, bo tego już nie da się dokładnie odtworzyć. Dlatego ten film będzie się nazywał po prostu „Ślady”. Naturalnie, sfilmuję Teatr na wileńskiej Pohulance. Powiem (albo lektor to przeczyta) - że on, Juliusz Osterwa, tu był, że tu pracował. I - chyba tyle. Chęć pokazać, co się tu teraz w tym teatrze dzieje. Podobnie z Wilnem jako miastem - chcę pokazać, jakie ono jest obecnie...

Nikt dziś nie idzie wyrażnym śla-

bieżącym. Bardzo wymownie ja nazwano - „Pyl piękna”. Obecnie Warszawa szkuje się do otwarcia wystawy na 80 rocznicę założenia warszawskiej „Reduty”. Jeżeli uda się zdobyć na to pieniądze, dojdzie ona do skutku.

Czy oprócz Wilna znajdują się „na mapie” Twojego filmu również inne miasta?

Tak jest. Będzie Lwów, będzie też Krzemieniec. Krzemieniec był dla mego ojca miejscem magicznym. Przede wszystkim - przez Juliusza Słowackiego. Osterwa stawiał tam „Księcia niezłomnego”. Teraz, w czasie mojej reporterskiej podróży po Ukrainie, znalazłam w Krzemieniu panią Irenę Sodecką, która pamięta tamto przedstawienie. Osterwa chciał zrobić „Księcia niezłomnego” na Górze Królowej Bony - w 1939 roku, ale już nie zdążył. Naturalnie, bardzo chciałabym na tej Górze być.

W notatkach jakieś odnalazłam jeszcze jedną ciekawą rzecz - z 1938 roku, informację o tym, że dalsi spektakl „Przezioreczki” w kopalni białej w Janowej Dolinie. Odnalazłam też Janową Dolinę, to jest na Wołyniu. I - zbiegiem okoliczności - odnalazłam córkę dyrektora tej kopalni, która wreczała kwiaty memu ojcu, miała wtedy 12 lat...

Objazdy „Reduty” były bardzo bogate. Grali w licznych miastach, miasteczkach. Właściwie - byli wszędzie. Olbrzymie bogactwo materiału. Nie na jeden film...

Niestety, będzie właśnie j e d n e. Muszę zdążyć zrobić go do przyszłej jesieni - na uroczyste obchody jubileuszu warszawskiej „Reduty”. A wracając jeszcze do Wilna. Otrzymałam dość zabawną wypowiedź Czesława Miłosza. Czesław Miłosz i Monika Żeromska nagrałam rok temu - tak jak-

WAKACJE I PO WAKACJACH

RABKA-ZDRÓJ 1998

Już po raz drugi uczniowie ze szkół Wilna i Wileńszczyzny na zaproszenie Fundacji Młoda Polonia mieli przyjemność gościć w pięknej miejscowości Rabce, położonej na południu Polski, na skrzyżowaniu ważnych szlaków komunikacyjnych wiodących z Krakowa do Zakopanego.

Zaproszenie do Rabki może brzmieć jak bajka z dziecięcych lat. Za górami, za lasami w malowniczej kotlinie u podnóża Gorców leży Rabka - miasto dzieci, w którym wspaniały klimat, źródła wody mineralnej, uroda gorczańskiej ziemi i gościnność mieszkańców są jej atrybutami.

Rabka skoncentrowała w sobie naturalne własności lecznicze w postaci łagodnego klimatu oraz bogatego złoża wód leczniczych, co sprzyja leczeniu i rehabilitacji dzieci ze schorzeniami górnych dróg oddechowych. Właśnie dzieci z takimi objawami chorób okazały się tym razem w Rabce w ciągu 10 dni były pod czujnym okiem personelu uzdrowiska „Palace”. Do codziennych zabiegów odno-

siły się też niezbyt lubiane przez dzieci, ale także zdrowe inhalacje solankowo-bromowe.

Grupie, w skład której wchodziło dziesięcioro dzieci oraz niżej podpisanej opiekunce ciągle towarzyszyła i służyła pomocą uroczą pani Elwira Majewska z Fundacji Młoda Polonia, która żyła się z naszą ekipą na dobre i złe i na pewno dla wielu została dobrym przyjacielem.

Wspólnych przeżyć, a obecnie wspomnień jest немало. Chociażby pokonywanie szczytów górskich, niech nie najwyższych, bo tym razem tylko Bacówki (852 m n.p.m.) i Starych Wierchów, a do Turbacz (1311 m n.p.m.) już tylko było ręką podać (bardziej ambitnie wspinaczki zaplanowane i odłożone zostały na przyszłość). Zwiedzanie Rabki i jej okolic, m.in. muzeum im. W. Orkana, mieszczącego się w zabytkowym, drewnianym kościółku z XVII w., który stanowi jeden z najciekawszych zabytków architektury na Podhalu.

Wolny czas się spędzało na placu



Rodzina • Oświata • Wychowanie

Dodatek do „Kuriera Wileńskiego”

nr
29

gier i zabaw, na basenie, w wesołym miasteczku. Wieczory natomiast dla wielu będą okazywały się z kielbaskami na grillu.

Interesujące oferty kulturalne proponował Miejski Ośrodek Kultury. Były organizowane konkursy, festiwal piosenek dla dzieci, wystawy.

Cały pobyt uwieńczony został wspaniałą całonocną wycieczką do Krakowa (czyż można pominąć gród Piastów?).

W imieniu wszystkich uczestników turnusu i swoim własnym chciałabym złożyć serdeczne podziękowania za wspaniały pobyt w Rabce wiceprezesa Zarządu Fundacji Młoda Polonia p. Józefowi Kaczmarskiemu, p. Elwirze Majewskiej, która towarzyszyła nam w ciągu całego pobytu, jak również p. Anecie Strzelińskiej.

Dziękujemy również Stowarzyszeniu Nauczycieli „Macierz Szkolna”, która ściśle współpracując z Fundacją Młodej Polonii w Warszawie po raz kolejny realizuje wakacyjny wyjazd młodzieży z Litwy do Polski.

Lilia ANRUSZKIEWICZ,
polonistka Wileńskiej
Szkoły Średniej
im. J. I. Kraszewskiego



KURS SZKOŁY LETNIEJ

2-16 sierpnia br. sześciuosobowa grupa z Litwy miała szczęście uczestniczyć na kursie języka polskiego, historii Polski i wiedzy o Polsce współczesnej w Szkole Letniej dla Młodzieży w Krakowie. Była tam również młodzież z innych państw: Łotwy, Mołdowy, Bułgarii, Węgier, Rosji, Kazachstanu, Ukrainy, Białorusi, Szwajcarii i Niemiec.

Każdy Polak na pewno marzy o zwiedzeniu Krakowa. Kraków i Wawel są nam sercem Polski, symbolem polskości. A teraz mogliśmy codziennie spacerować ulicami Starego Miasta i co godzinę słuchać hejnału z Wieży Mariackiej. Miałoby się ślicznie i w dzień i wieczorem w świetle różnokolorowych neonów. Lubiliśmy wszyscy czarujące wieczorne spacerki.

Już trzeciego dnia cała 65-osobowa grupa dobrze się poznała i zaprzyjaźniła. Każdy znalazł tu sobie bliskich przyjaciół, z którymi koresponduje. W końcu nie chciało nam się rozstawać ze sobą ani z Krakowem.

Dwa tygodnie spędzone tak treściwie w Krakowie na zawsze zostaną mi w pamięci. Sierpniowa pogoda do pasowała. To była jakaś ucieczka od codzienności, a każdy dzień - święto. W pierwszej połowie dnia mieliśmy codziennie kilkugodzinne zajęcia z języka polskiego, historii i kultury Polski. Zapoznaliśmy się z dziejami Krakowa, kulturą młodzieżową Polski i Kresów. Dowiedzieliśmy się również o przemianach społeczno-kulturalnych na ziemiach polskich, o granicach i podzia-



łach terytorialnych ziem polskich oraz o współczesnej Polsce. Natomiast wszystkie popołudnia były przeznaczone na wycieczki albo zwiedzanie Krakowa i okolic.

O Krakowie można mówić nieskończenie - tyle tu piękna i historii polskiej.

Mieliśmy też wycieczkę do opactwa benedyktynów w Tyńcu, do Jaskini Wierchowskiej, do Kopalni Soli w Wieliczce. Krótkimi schodami schodziliśmy 135 metrów pod ziemię. Jest tam dużo rzeźb z soli. Na trzecim poziomie są jeziora. Wszystkiemu dookoła skrzy się i błyszczy. Takie wrażenie, że ściany i podłoga są z lodu.

Ale najbardziej atrakcyjną była

wycieczka w Pieniny i spływ Dunajcem. Przełom Dunajca w Pieninach uchodzi za jeden z najpiękniejszych wąwozów rzecznych w Europie. Płynęliśmy łodziami flisackimi ze Stomowiec do Szczawnicy. Miejscami wysokie skały tworzą korytarz. Płynęliśmy łodziami dwie godziny, otaczał nas piękny pejzaż. Codziennie mogliśmy korzystać z basenu, sali gimnastycznej i audiowizualnej. Wszyscy byliśmy bardzo zadowoleni z tego pobytu w Krakowie. Chcę serdecznie podziękować dla Stowarzyszenia „Wspólnoty Polskiej”, organizatorom oraz wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że mieliśmy tak atrakcyjny pobyt w Polsce.

Ilonka RUSIECKA

W GÓRACH NAD DUNAJCEM

Do Szczawnicy w Polsce jechaliśmy 40 dzieci i 2 wychowawczynie. Droga była długa, trwała 20 godzin.

Zamieszkaliśmy w sanatorium „Hydraulik” w dwóch budynkach. Szczawnica - to miejsce wypoczynkowe. Leży wśród gór, a przez centrum płynie rzeka Grajcarek, która wpada do Dunajca. Pogoda nam dopisywała, więc często chodziliśmy na zapór kapać się. Może ktoś nie wie, że rzeczki górskie są kamieniste i płytkie. Tylko jeden dzień był dżdżysty. Trzaskali pioruny. Zdało się, że jesteśmy blisko Boga, a te pioruny biją nam po głowie. Przed stołówką „Malinową”, gdzie jedliśmy posiłki, piorun trzasnął w stary mdrzew i pozostawił głębokie wgłębienie. Pewnego dnia wybraliśmy się w górę na szczyt, gdzie stał krzyż. Wspinanie się było łatwe, ale schodzić uciążliwe. Następnym razem wjechaliśmy wyciągiem, lecz wracaliśmy pieszo. Było naprawdę ciekawie. Śliczne widoki pół i łąk górskich cieszyły nas oczy. Pewnego razu wzdłuż Grajcarek poszliśmy nad Dunaj-

ec. Piękna, dość głęboka rzeka wśród gór i skał. Mieliśmy szczęście, bo zafundowali nam spływ Dunajcem od Szczawnicy do Krośnice. Jakże pięknie wrażeń. Flisacy-górale opowiadali nam różne legendy związane z poszczególnymi miejscami. Sami byli ubrani w góralskie stroje. To była wielka frajda. Nasze panie zorganizowały także przebieżkę przez granicę polsko-słowacką. Mammy nawet piekły w paszportkach. Tam góry jeszcze wyższe, a na miejscu naszego postoju była duża łąka, chata, gdzie była restauracja, sklep i kapela góralska, która pięknie grała i śpiewała. Oprócz naszych wycieczek codziennie chodziliśmy na gimnastykę i inhalacje. Czas pobytu szybko nam upłynął i trzeba było wracać do domu. Serdecznie dziękujemy „Macierzy Szkolnej” na Litwie, Polskemu Związki Katolicko-Spółczennemu w Warszawie, dzięki którym mieliśmy wspaniałe wakacje.

Katarzyna RYŃKIEWICZ,
ucz. Szkoły Średniej w Pogorzech wileńskim



CHEMICY TEŻ MAJĄ WIELE DO ZOBACZENIA W KRAKOWIE

Wakacje letnie już się skończyły, jest więc pora na podsumowanie. Najbardziej ciekawym bodaj wydarzeniem w moim życiu była wycieczka do Krakowa. Już po raz kolejny na adres naszej szkoły (im. Jana Pawła II) na deszczo zaproszenie od Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Polskiej Akademii Nauk w Krakowie dla trzech uczniów ze szkół polskich Wilna, którzy wyróżnili się na konkursach olimpiadach z chemii, na 5-dniowy pobyt w Krakowie. Jesteśmy wdzięczni

swym nauczycielom z tego właśnie przedmiotu za dostarczenie nam możliwości wykazania się, bo, wystartowaliśmy dziennie na olimpiadzie szkolnej, a nawet zwyciężyliśmy na olimpiadzie miejsciej.

Są to:

I miejsce - Anna Mincewicz, kl. 8, Szkoła Średnia im. Jana Pawła II (naucz. Filomena Rodziewicz).
II miejsce - Waldek Niewierkiewicz, kl. 8, Szkoła Średnia im. Jana Pawła II (naucz. Ewa Piotrowska).

III miejsce - Tomasz Jurkowlaniec, kl. 9, Szkoła Średnia nr 14 (naucz. Ludmiła Prizmantienė).

Dziękujemy serdecznie pani Malgorzacie Kremer za interesujący program naszego pobytu. O tym, jak piękny jest Kraków, każdy wie. Ale to dzięki pani Kremer zwiedziliśmy i poznaliśmy go bardzo szczegółowo. Dala nam tyle poglądowych niezapomnianych lekcji o historii i kulturze naszego narodu.

Pan Andrzej Skoczowski i Pani Ela Niemczyk udostępili nam zwiedzanie pracowni chemicznych Zakładu Fizjologii Roślin, opowiedzieli nam o treści

badan tej placówki naukowej, pogłęбили w nas wiarę w sens nauki.

Dużo wrażeń odebraliśmy z pobytu w zespole Szkół Chemicznych m. Krakowa. Dysponują bogato wyposażonymi pracowniami, gdzie też mogliśmy trochę „poszaleć” w zakresie chemii analitycznej. Tu też zaprosili nas na uroczystą akademię zakończenia roku szkolnego.

Mieliśmy wspaniałą wycieczką do Huty im. Sendzimir. Poznaliśmy tam procesy bardzo złożone o dużej różnorodności, prowadzące do otrzymania stali o najwyższej jakości.

Poza tym była wycieczka do Mu-

zeum Czartoryskich, wieczorami chodziliśmy do Teatru Starego w Krakowie. A co za wspaniałe obłady były w stołówce, „U babci Maliny”!

Wszystkim osobom towarzyszącym, którzy poświęcili nam swój czas i wysiłek, a także naszej opiekunce p. Filomenie Rodziewicz, serdecznie dziękujemy. Ci zaś, kto czytał te moje opowiadanie pilnie i do końca, mają możliwość skorzystania z takiej wycieczki w następnym roku. Warto się uczyć chemii, choć to nieproste.

Anna MINCEWICZ,
uczennica kl. VIIIb Szkoły
Średniej im. Jana Pawła II

Wieści z „Macierzy Szkolnej”

1-9 oraz 10-20 sierpnia - w Łodzi odbył się kurs metodyczny dla nauczycieli biologii, chemii, fizyki i matematyki z Wileńszczyzny.
11-12 sierpnia - w Rabce przebywała na wypoczynku zdrowotnym 10-osobowa grupa dzieci i młodzieży z Litwy.

3-16 sierpnia - w zajęciach Letniej Szkoły dla Młodzieży w Krakowie udział wzięła 5-osobowa grupa młodzieży z Wileńszczyzny.

3-23 sierpnia - w Kolużkach koło Łodzi odbył się kurs praktyczny dla sekretarzy-referentów z udziałem grupy młodzieży z Litwy.

6-19 sierpnia - w Szczawnicy odbyły się kolonie dla dzieci z Wileńszczyzny w ramach dodatkowej oferty.

24 sierpnia - w „Macierzy Szkolnej” odbyło się wspólne spotkanie z przybyłą z Francji nauczycielką j. polskiego w Paryżu panią Krystyną Sadowską, członkiem Zarządu Krajowego „Wspólnoty Polskiej” panią Dżą Cwynińską z Białegostoku oraz prezesem Stowarzyszenia Nauczycieli panem Józefem Kwiatkowskim i dyrektorem Wileńskiej Szkoły-Gimnazjum panem Czesławem Dawidowiczem na temat współpracy w ramach szkół patronackich. Po czym nastąpiło podpisanie umowy o współpracy młodzieży na linii Paryż - Białystok - Wilno oraz organizacja pierwszego wspólnego obrotu w roku 1999 w Pikieliszach.

25 sierpnia - w Wileńskim Gimnazjum Jezuitów odbyło się spotkanie z administracją przy udziale członka Zarządu Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej w Gdańsku pana Janusza Zaslowskiego oraz prezesa „Macierzy Szkolnej” pana Józefa Kwiatkowskiego, dotyczące omówienia projektu „Metody wizualne, aktywizujące dla nauczycieli” planowanego do wspólnej realizacji w październiku br. w Wilnie.

31 sierpnia-3 września - gościliśmy prezesa Gorzowskiego Oddziału „Wspólnoty Polskiej” pana Zdzisława Czubakowskiego, członka zarządu pana Janusza Hrybaczera oraz prezesa Związku Sybiraków panią Jadwigę Ostrowską z członkami tego związku, którzy wygłosili prelekcje na temat „Losy Sybiraków” w szkołach średnich im. Wł. Syrokomli i nr 28 miasta Wilna oraz szkole średniej w Sołecznikach. Prelekcje były uzupełnione obszerną wystawą (około 160) plasz, które udokumentowały trudne i tragiczne losy Polaków wywiezionych na Sybir.

Imprezy we wrześniu

16-20 września - na warsztaty dla nauczycieli wychowania fizycznego do Gorzowa Wlkp. udaje się 40-osobowa grupa nauczycieli ze szkół Wileńszczyzny.

10-20 września - przyjmowane są zgłoszenia na kolejny kurs reżyserii teatru dziecięcego i recytacji, prowadzony wspólnie przez Podlaski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Białymstoku i Stowarzyszenia Nauczycieli „Macierzy Szkolnej”. Zapraszamy nauczycieli, wychowawców przedszkoli, studentów do aktywnego udziału. Zapisy na telefon pod nr 69-01-43 oraz 69-01-84.

Do odbioru w „Macierzy Szkolnej”:

1. Inspiracje Mickiewiczowskie (wystawa poświęcona 200-leciu A. Mickiewicza - reprodukcje).

2. Podręczniki dla klas I-IV autorstwa Heleny Metery z zeszytami.

3. Antologia Wileńska. T. I - „Litwa Korona”.

T. II - „Rzeczypospolita Trzech Narodów”.

Przypominamy, że termin przekazania pismenych prac twórczych i prac plastycznych na Konkurs Mickiewiczowski został przedłużony i upływa z dniem 1 października br. Prace prosimy składać w siedzibie „Macierzy Szkolnej”.

Zapraszamy do konkursu

REGULAMIN V Konkursu Literackiego im. K.K. Baczyńskiego

ORGANIZATORZY KONKURSU:

III Liceum im. K.K. Baczyńskiego w Białymstoku przy współudziale:
Kuratorium Oświaty
I Podlaskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

CELE KONKURSU:

- propagowanie poezji patrona oraz ideałów o wymiarze ponadczasowym,
- wytworzenie trwałych serdecznych więzi pomiędzy młodzieżą polską Białostocką i Wileńszczyzną,

- kultywowanie tradycji narodowych,

- umocnienie młodzieży uzdolnionej zaistnienia na gruncie literackim.

1. Konkurs obejmuje młodzież szkół ponadpodstawowych Białegostoku i województwa oraz Wilna i Wileńszczyzny.

2. Uczestnicy Konkursu mogą uczestniczyć w II kategorii:

W dziedzinie poezji objawiającej 5 utworów oryginalnych, nigdzie nie publikowanych, opatrzonych godłem adresata,

w dziedzinie prozy - do 10 stron maszynopisu: j.w.

Można startować w jednej lub w dwóch kategoriach.

Prace nadesłane w 3 egzemplarzach maszynopisu lub wydruku komputerowego - opatrzone godłem - należy przesyłać w terminie do 10.X. 1998 r. na adres:

III Liceum Ogólnokształcące

im. K.K. Baczyńskiego

15-042 Białystok

ul. Palacowa 2/1

z dopiskiem: „Konkurs Literacki”

Koperta opatrzona godłem winna zawierać dane osobowe uczestnika:

- imię i nazwisko

- wiek

- pełną nazwę szkoły

- adres szkoły

Rozstrzygnięcie Konkursu w dniach 26-28 października w III L.O. w Białymstoku podczas uroczystości święta szkoły.

Na uczestników czekają cenne nagrody rzeczowe oraz pieniężne.

Zyczymy wielu emocji oraz najwyższych laurów

w imieniu Organizatorów,

mgr Irena STANKIEWICZ,

przewodnicząca Konkursu

tel. 416-033

III L.O. Białystok, ul. Palacowa 2/1

Mecenasi i stypendyści

W numerze „Kuriera Wileńskiego” z dnia 4 września br. zasygnalizowaliśmy o tym, że 27 studentów różnych wyższych uczelni Litwy, absolwentów szkół polskich, zostali stypendystami Fundacji Semper Polonia. Nie mieliśmy możliwości w tamtym raporcie szerszego opisu o Fundacji, firmach polskich, które przyczyniły się do promowania studiującej młodzieży w kraju swego zamieszkania.

Dziś uzupełniamy temat również z uwagi na to, że otrzymaliśmy od naszych Czytelników pytania dotyczące tego tematu.

Co to jest Fundacja Semper Polonia

Powstała w kwietniu 1997 r. z inicjatywy grupy biznesmenów, polityków i dziennikarzy, pragnących połączyć działania związane z promocją Polski w świecie z budowaniem na nowych zasadach kontaktów z Polonią.

Wśród fundatorów - założycieli Fundacji znaleźli się m. in. takie firmy, jak Iarchomińskie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa”, Glaxo Wellcome Poznań, Bartimpex, Bank Zachodni z Wrocławia, Bank PEKAO, Elektrim, Damis BT, Minex, „Mostostal” Warszawa, Polskie Centrum Leasingowe, Atlantis, Impexmetal, Elektrociepłownię Warszawską, Korporacja Gospodarcza „Efekt” z Krakowa, Kredyt Bank PBI, Universal, Inplast z Bydgoszczy oraz BGŻ.

Fundacja nie korzysta z żadnych dotacji państwowych, a środki na działalność uzyskuje się z dotacji sponsorów, wpłat fundatorów stypendiów i lokat bankowych.

Od momentu powstania Fundacji nie chcieliśmy powielać doświadczeń innych organizacji i stowarzyszeń działających na rzecz kontaktów Macierzy z polską diasporą. Ślad w przyjętym na 1998 r. programie postawiliśmy przede wszystkim na nawiązanie kontaktów z młodzieżą polskiego pochodzenia, by wspierać jej ambicje i karierę zawodową w krajach zamieszkania. Staramy się także na bieżąco reagować na sprawy związane z dość trudną sytuacją Polonii w krajach Europy Środkowo-Wschodniej oraz czynnie włączać się w budowanie polskiego lobby na świecie.

cie.

Od lutego do maja br. realizowaliśmy program „Sztansa dla maturzystów”, polegający na lepszym przygotowaniu młodzieży polonijnej do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie w krajach jej zamieszkania. I tak w Wilnie w kursie prowadzonym razem z Macierzą Szkolną i Szkołą Średnią im. Mickiewicza uczestniczyło 120 osób, a wykładcami byli profesorowie Uniwersytetu Wileńskiego. W Grodnie na Białorusi z podobnego kursu skorzystało 40, a w Łwowie na Ukrainie 47 maturzystów pochodzenia polskiego. Wykłady - co warto jest podkreślić - odbywały się w języku kraju zamieszkania. Miejscowe władze państwowe i oświatowe, a także rodzice uczniów, z zadowoleniem powitały tę inicjatywę Fundacji, bowiem zwiększa ona szansę młodzieży polskiego pochodzenia na studiowanie w miejscowych wyższych uczelniach i nie powoduje zerwania kontaktów z rodzinnym domem i krajem urodzenia. W latach 1990-1997 znaczna większość młodzieży polskiego pochodzenia z krajów b. ZSRR, która podjęła studia w Polsce na koszt polskich władz bądź instytucji pozarządowych, po ich ukończeniu lub przerwaniu nauki osiedlała się w Polsce lub emigrowała do innych krajów.

Od czerwca 1997 roku Fundacja rozpoczęła realizację programu stypendialno-stażowego, propagując wśród polskich firm i przedsiębiorstw ideę fundowania stypendiów dla mło-

dzieży polskiego pochodzenia studiującej w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Dla polskich firm pragnących rozszerzać współpracę produkcyjno-handlową jest to jednocześnie szansa na pozyskanie w przyszłości specjalistów, którzy będą reprezentowali ich interesy. W ciągu roku udało się pozyskać środki na zapewnienie stypendiów dla 65 osób. Nabór stypendystów prowadził od marca br. polskie placówki konsularne. Zgodnie z regulaminem stypendialno-stażowym Fundacji w roku akademickim 1998/99 na Litwie stypendia otrzymała 27 studentów polskiego pochodzenia (pełny wykaz przyznanych do tej pory stypendiów i fundatorów zamieściliśmy w raporcie ze spotkania prezesa RP Aleksandra Kwaśniewskiego w Wileńskiej Szkole-Gimnazjum im. A. Mickiewicza z dnia 4 września).

Fundacja podejmuje się także organizowania seminariów promocyjnych dla polskich firm, które pragną zainteresować swoimi produktami i możliwością współpracy specjalistów polskiego pochodzenia w określonych branżach, mieszkających w krajach europejskich. Takie seminaria przygotowuje się m. in. dla tarchomińskich POLFY i firmy ATLANTIS.

Z innych zamierzeń, które Fundacja SEMPER POLONIA pragnie realizować, warto wymienić m. in. chęć współorganizowania razem z Polskim Radiem Katowice zagranicznej wersji konkursu „Dyktaendo języka polskiego”, stworzenie gospodarczego banku informacji Polonii na świecie a także organizowanie wystaw promujących walory gospodarcze i turystyczne regionów, powiatów i gmin polskich.

Przewodniczącym Rady Fundacji jest Marian Anysz, wiceprzewodniczącymi Krzysztof Janik i Bogdan Tomaszewski, a sekretarzem Maciej Grudziński. Prezesem Zarządu jest Marek Han. zyl.



Kierownicy przedsiębiorstw sponsorujących studia młodzieży polskiej podczas spotkania w „mickiewiczówce”.

ANIMEX S.A.

W 1997 roku minęło 46 lat istnienia firmy ANIMEX. Została ona powołana przez Ministra Handlu Zagranicznego 1 lutego 1951 roku jako przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Centrala Importowo-Eksportowa Artykułów i Przetworów Pochodzenia Zwierzęcego „ANIMEX”. Celem jego działalności był eksport oraz import artykułów i przetworów pochodzenia zwierzęcego, zwierząt rzeźnych i hodowlanych, drobiu oraz dzierzyny.

W maju 1983 roku przedsiębiorstwo państwowe zostało przekształcone w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością ANIMEX Export-Import. Następnym etapem transformacji było utworzenie z dniem 9 sierpnia 1994 r. spółki ANIMEX S.A.

Zmiany, jakie miały miejsce w polskiej gospodarce na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, spowodowały konieczność rozszerzenia przez Spółkę ANIMEX tradycyjnego profilu działalności. Z firmy zajmującej się wyłącznie pośrednictwem w handlu zagranicznym ANIMEX przekształciła się w firmę produkcyjno-handlową. Inwestując część posiadanych kapitałów w spółki prawa handlowego, działające przede wszystkim w produkcji rolniczej oraz przetwórstwie mięsa i drobiu. Działania te zagwarantowały zabezpieczenie ekonomicznej stabilności ANIMEX S.A., stwarzając przesłanki do budowy koncernu produkcyjno-handlowego.

Powstała w wyniku tych działań Grupa Kapitałowa skupiała, wg stanu na 31 grudnia 1997 r., 36 spółek, w tym 29 prowadzących działalność w kraju oraz 7 za granicą. Wśród nich 28 było bezpośrednio zależnych od ANIMEX S.A. (Spółka posiadała w nich 100 proc. lub większościowy pakiet udziałów), a 8 stowarzyszonych.

Spółki tworzące Grupę Kapitałową funkcjonują w czterech podstawowych obszarach:

* produkcja i przetwórstwo mięsa (czerwonego, końskiego i dzierzyny),

* produkcja i przetwórstwo drobiu,

* rolnictwo i wytwórnie pasz,

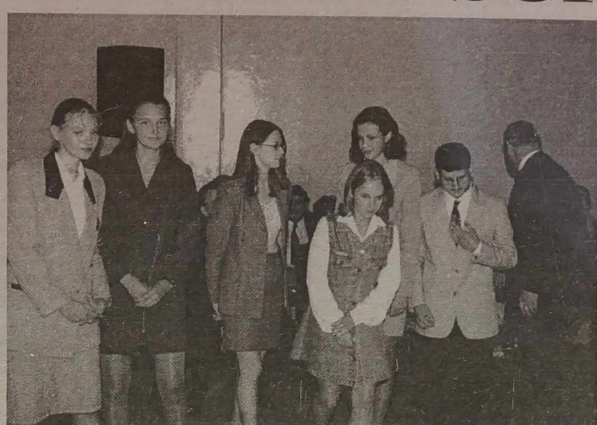
* handel zagraniczny (działalność prowadzona przez ANIMEX S.A. niezależnie od zarządzania Grupą).

W wyniku inwestycji dokonanych przez ANIMEX S.A. w 1997 roku Grupa Kapitałowa poszerzyła się między innymi o kolejne cztery zakłady mięsne: AGRYF Sp. z o.o. w Szczecinie, MAZURY w Elku S.A., Rawskie Zakłady Mięsne RAWA S.A. oraz Zakłady Mięsne PRZYŁEP S.A. w Zielonej Górze (w styczniu 1998 roku).

Stworzona przez ANIMEX S.A. Grupa Kapitałowa jest podstawowym gwarantem systematycznego rozwoju eksportu. Posiadanie własnego zaplecza produkcyjno-surowcowego zabezpiecza bowiem stałe dostawy towarów na eksport i pozwala na budowanie trwałych, ukierunkowanych na długofalową współpracę relacji z odbiorcami zagranicznymi.

(Dokończenie na str. 7)

MECENASI I STYPENDYŚCI



Dwudziestu siedmiu absolwentów szkół polskich Wilna i Wileńszczyzny zostało stypendystami Fundacji Semper Polonia '98. Są studentami niemal wszystkich uczelni litewskich. Dają sobie niełatwą radę ze studiami. Po litewsku, co świadczy, że młodzież polska już przekroczyła barierę, o której drugiej stronie był jeszcze do niedawna kompleks słabej znajomości języka państwowego.

Jedną ze stypendystek Fundacji Semper Polonia jest Beata Gajewska, absolwentka Wileńskiej Szkoły Średniej im. W. Syrokomli. Obecnie studiuje na III roku Uniwersytetu Technicznego im. Giedymina. Wybrała specjalność zarządzania. Powiada, że w jej grupie akademickiej są też Polki - Regina, Renata, Iłana - niektóre po szkole rosyjskiej. Rozmawiają między sobą po polsku, studiują rzecz jasna, po litew-

sku. Język wykładowy nie stanowi dla nich problemu.

Beata mówi, że z ich klasy, której wychowawczynią była Irena Vasilaiskienė, wielu wstąpiło na studia. Aneta Błażewicz, również stypendystka FSP, jest studentką matematyki na Uniwersytecie Wileńskim, trzy inne koleżanki - Justyna Szurmowicz, Agnieszka Olszewska, Irena Zacharkiewicz studiują polonistykę na Uni-

wersytecie Wileńskim, Jarek Tumas, również stypendysta Fundacji jest studentem medycyny na UW. Są tacy, którzy studiują w Polsce, jak Tomasz Rodziewicz, przyszły ekonomista, lub tacy, którzy już zdobyli wykształcenie zawodowe, jak Zbigniew Widuto, który ukończył Wyższą Szkołę Zarządzania. Nie jest to pełna lista absolwentów jednej promocji „syrokomłowi”. Na przedstawienie innych przyjdzie

czas. Podobnie, jak na przedstawienie pozostałych firm, które wystąpiły w roli sponsorów młodzieży polskiej, studiującej na uczelniach Litwy.

Zdjęcia zamieszczone powyżej są migawkami z wręczenia studentom - Polakom stypendiów Fundacji Semper Polonia, co miało miejsce podczas pamiętnego spotkania w „mickiewiczówce”.

Fot. Jerzy Karpowicz

(Dokończenie ze str. 6)

Ponadto, wykorzystanie efektu skali oraz zamkniętego cyklu produkcyjnego w Grupie ANIMEX gwarantuje regularne dostarczanie wysokiej klasy produktów po konkurencyjnych cenach, nie tylko na eksport, ale i na nabierający coraz większego znaczenia rynek krajowy, poszukujący towarów dobrych jakościowo, poręcznych, o wydłużonym okresie trwałości.

Opisane wyżej elementy zapewniają Grupie konkurencyjność na międzynarodowym oraz krajowym rynku produktów rolnych i ich przetworów, a w efekcie - pozwalają na dalsze umacnianie pozycji ANIMEX S.A. na tych rynkach.

ATLANTIS S.A.

Firma Atlantis S.A. z o.o. rozpoczęła działalność w 1992 roku w sektorze budownictwa przemysłowego. Obecnie Atlantis S.A. jest jednym z największych producentów płyt warstwowych w Polsce. Płyty są produkowane w oparciu o zagraniczne technologie i w kooperacji z zachodnioeuropejskimi koncernami chemicznymi, od których importowane są surowce. Łatwość montażu i wspaniałe warunki izolacyjne pozwalają przyspieszać, że płyty te staną się nr 1 w budownictwie przemysłowym i handlowo-usługowym w Europie. Przykładowe zastosowania: pawilony, magazyny, hale przemysłowe, sportowe, fabryki.

Atlantis S.A. oferuje również usługi w zakresie generalnego wykonawstwa obiektów.

Od ubiegłego roku Atlantis S.A. prowadzi działalność inwestycyjną w Rosji. Na początku 1997 Atlantis S.A. powołała Przedsiębiorstwo firmy w Moskwie. W kwietniu br. Atlantis S.A. przystąpiła do utworzenia z partnerem rosyjskim Spółki z o.o. Atlantis-Kaliningrad, która uruchomiła w sierpniu br. produkcję płyt warstwowych z rdzeniem styropianowym.

BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY S.A.

Bank Przemysłowo-Handlowy S.A. rozpoczął działalność w lutym 1989 r. jako jeden z dwudziestu banków komercyjnych wydzielonych ze struktury Narodowego Banku Polskiego. Od października 1991 r. posiada status jednoosobowej spółki akcyjnej Skarbu Państwa i nazwę Bank Przemysłowo-Handlowy Spółka Akcyjna (BPH S.A.). W lutym 1995 r. BPH S.A. został sprywatyzowany, a jego akcje notowane są na rynku podstawowym Warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych.

BPH S.A. jest jednym z największych polskich banków. Pod względem zysku netto osiągniętego w 1997 roku znalazł się na 4 miejscu. BPH S.A. dysponuje siecią 178 placówek na terenie 26 województw.

W rozliczeniach międzynarodowych BPH S.A. współpracuje z ponad 1000 banków zagranicznych zlokalizowanych w głównych światowych centrach przemysłowo-handlowych.

BPH S.A. wdraża kompleksowy system informatyczny PRO-FILE, który w odróżnialny sposób podnosi jakość świadczonych usług, w tym nowoczesną w światowym systemie bankowym możliwość przetwarzania danych w czasie rzeczywistym w całej sieci BPH S.A.

Wysoka pozycja Banku Przemysłowo-Handlowego S.A. znalazła odzwierciedlenie w przyznanych liczących wyróżnieniach m.in. w rankingu „Gazety Bankowej”. Najlepsze Banki. BPH S.A. zajął w latach 95 i 97 drugie miejsce. BPH S.A. został także zwy-

cięcą konkursu „Róża bez kolców” miesięcznika „Home&Market”, za wysokiej klasy profesjonalizm Prezesa i kadry zarządzającej Banku w 1995 roku. Business Centre Club przyznał Bankowi Złotą Statuetkę Lidera Polskiego Biznesu, a następnie Bank otrzymał od niej dwa diamenty. W rankingu „Businessman Magazine” BPH S.A. uznany został w latach 95 i 97 za najlepszy bank dla biznesmena, w 1996 roku w tym samym rankingu zajął 3 pozycję. W styczniu 1997 miesięcznik „Twój Styl” przyznał BPH S.A. nagrodę „ALICJA'96” za wyprzedzenie na rynku kredytu edukacyjnego, nagradzając usługi finansowe szczególnie innowacyjne i korzystne dla społeczeństwa.

W czerwcu 1997 r. BPH S.A. uzyskał najwyższą ocenę rankingową - A i uznany został za najlepszy polski bank w rankingu Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową. W sierpniu 1997 Thompson Bankwatch przyznał BPH S.A. długoterminowy ranking BBB, który stawia bank na poziomie ratingu przyznanego przez tę firmę dla Polski.

BPH S.A. jako jedna z pięciu polskich firm znalazł się na opublikowanej przez Financial Times liście 50 największych przedsiębiorstw w Europie Środkowej i Wschodniej wg kapitalizacji rynkowej za rok 1997.

ELEKTRIM

Elektrim, Spółka Akcyjna notowana w Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych, jest jedną z najbardziej dynamicznie rozwijających się firm polskich. Powstała w 1945 r. Elektrim specjalizowała się w handlu zagranicznym w zakresie obiektów i urządzeń energetycznych, elektrotechnicznych i telekomunikacyjnych. Przez ostatnie sześć lat, po prywatyzacji i wejściu na Giełdę, Elektrim kupował od Skarbu Państwa zakłady przemysłowe lub wchodził kapitałowo w różnego rodzaju przedsięwzięcia inwestycyjne, przede wszystkim w dziedzinach, w których dotychczas działał. Obecnie Elektrim posiada udziały w kluczowych przedsiębiorstwach sektora kablowego, energetycznego, elektrotechnicznego, telekomunikacyjnego i budowlanego.

Budując i rozwijając własną bieżącą produkcję, Elektrim wzmacniał i ugruntował swoje pozycje największej polskiej grupy kapitałowo-inwestycyjnej.

Do dalszego rozwoju przyczyni się niewątpliwie transformacja firmy w organizację holdingową oraz restrukturyzacja grupy kapitałowej Elektrim S.A.

Z dniem 1 stycznia 1998 r. rozpoczęły działalność spółki: Elektrim - Energetyka S.A., Elektrim - Kable Polskie Sp. z o.o., Elektrim - Motor S.A. oraz Elektrim - Volt S.A.

Każda ze spółek skupia wokół siebie fabryki i przedsiębiorstwa, w których Elektrim posiada bezpośrednio bądź pośrednio znaczące udziały, tworząc grupę branżową.

Wymienione wyżej spółki powstały na bazie biur branżowych Elektrimu, a ich działanie obejmuje handel krajowy i zagraniczny oraz usługi.

UGRUPOWANIE GOSPODARCZE DAMIS

Budowa ugrupowania gospodarczego rozpoczęła się od powstania 4 kwietnia 1988 roku firmy DAMIS Spółka z o.o. Zajmowała się ona obrotem towarowym w zakresie artykułów elektronicznych powszechnego użytku oraz sprzętem dla gospodarstw domowych. Aktualnie spółka prowadzi składy celne zlokalizowane w Łodzi przy

ul. Brzezińskiej 1/3 i Warszawie przy ul. Puławskiej 266. Składy celne, oprócz obsługi Ugrupowania Gospodarczego DAMIS, prowadzą działalność usługową.

W sierpniu 1989 roku DAMIS zorganizował na Stadionie Dziecięcym targowisko „Jarmark Saski”. W roku 1997 działalność gospodarczą na Stadionie prowadziło 7500 podmiotów. Szacunkowo obroty wyniosły 1,9 mld PLN. Z tej kwoty około 2/3 stanowi eksport, co wyraża się kwotą 400 mln USD. Wartość wyeksportowanych towarów stawia Stadion X-lecia w rzędzie największych skupisk eksporterów, na 5 miejscu zaraz po Stoczni Szczecińskiej. Ostatnie dane z roku 1997 pokazują ciągłą wzrost obrotów „Jarmarku Europa”, podmiotów prowadzących działalność gospodarczą oraz wartości eksportu. Liczba osób znajdujących zatrudnienie w związku z funkcjonowaniem Jarmarku wzrosła do ok. 60 tysięcy. Centrum Handlowe „Jarmark Europa” na Stadionie X-lecia jest największe na kontynencie europejskim, wyprzedzając nawet Istambul.

DAMIS prowadzi działalność gastronomiczną zlokalizowaną w wielu punktach na „Jarmarku Europa” oraz na terenie „Wyścigów Konnych” na Służewcu. Na tej bazie prowadzona jest również działalność usługowa w dziedzinie organizacji i obsługi przyjęć, bankietów i imprez okolicznościowych.

Jesienią 1992 powstało drugie w Polsce prywatne Laboratorium Badań i Oceny Wyrobów Elektronicznych i Elektronicznych DAMIS. Prowadzi ono badania bezpieczeństwa użytkowania elektronicznych przyrządów powszechnego użytku oraz elektronicznego sprzętu powszechnego użytku, maszyn i urządzeń środków pracy biurowej.

W roku 1993 DAMIS zajął się problematyką motoryzacyjną. W 1994 roku podpisano umowę z ukraińską firmą AVTOAZ na podjęcie montażu samochodów TAVRIA. Montaż samochodów zlokalizowano w halach DAMIS w Łodzi. W 1995 roku zmontowano 2.800 sztuk samochodów. Samochody wyposażone są również w części produkowane w Polsce. Wcześniej w latach 1990-1993 DAMIS był głównym dystrybutorem w Polsce samochodów SUZUKI MARUTI 800, produkowanych w Indiach przez firmę MARUTI UDYOG LIMITED. Na rynku polskim sprzedano ok. 10.000 sztuk samochodów DAMIS zorganizowaną na terenie Polski sieć dealerską oraz serwisową.

Najnowszym przedsięwzięciem motoryzacyjnym DAMIS-u jest nawiązanie współpracy z jugosłowiańską ZASTAVĄ i rumuńskim ARO. Dzięki tej współpracy rozpoczęto montaż samochodów osobowych YUGO Koral, YUGO Florida, YUGO Cabrio z silnikami 1100 cm i 1300 cm wyposażonych w wielopunktowy wtrysk oraz samochodów terenowych ARO 10 z układem napędowym RENALT i ARO 244 z układem napędowym PEUGEOT.

W Krynie Górskiej mieści się dom wypoczynkowy, stanowiący własność DAMIS. W siedmiopokojowym, nowoczesnym domu wypoczynkowym znajduje się 80 dwuosobowych pokoiów z łazienką i prysznicem, telefonem, radiem, telewizją kablową i nowoczesnym wnętrzem. Obok znajduje się własny kompleks leśniczy, w którym można skorzystać z sauny, gabinetu hydroterapii (kapieli mineralnej, perklowej, masażu podwodnego, masażu wirów, bieżni szkieletowej), gabinetu fizykoterapii (ultradźwięki, światłolecznictwo, diatermia krótkofalowa, jonoforeza lekowa i borowinowa, kąpiele 4-komorowej oraz fawowej łąki lekarskiej).

Zarząd Ugrupowania Gospodarczego DAMIS mieści się w Warszawie przy ul. Kłopotowskiej 11 we własnej odrestaurowanej i przystosowanej do działalności biurowej XIX-wiecznej kamienicy.

Głośne procesy

Choroby A. Lileikisa hamują proces sądowy

Choroby oskarżonego o ludobójstwo Żydów Litwina Aleksandra Lileikisa krepnąć coraz mocniej.

Umieszczę przed tygodniem w Santaryskim Szpitalu Uniwersyteckiego Wileńskiego 91-letni A. Lileikis, jak należało się spodziewać, we śróde nie stał się w sali Wileńskiego Sądu Okręgowego, gdzie przewidziano rozpoczęcie rozprawy w jego sprawie karnej.

Przewodniczący kolegium sędziowskiego Wiktoras Kazys ogłosił przewrót do czwartku, gdy otrzyma się zaświadczenie lekarzy o stanie zdrowia A. Lileikisa, podaje ELTA.

Chociaż A. Lileikis, któremu przyznano inwalidztwo I grupy, obecnie przebywa w szpitalu już po raz czwarty, podtrzymując oskarżenie prokuratora Prokuratury Generalnej Jonas Martinaitis nie zarządza, aby jak najprędzej wyznaczyć ekspertyzę medyczną sądową. Jednakże, jeśli oskarżony będzie chorował dalej, to zdaniem prokuratora, trzeba będzie to uczynić.

Jak powiedział tymczasowy kierownik wydziału badań specjalnych Prokuratury Generalnej Rimantas Valentukevicius, obowiązujące na Litwie ustawy postępowania karnego nie przewidują żadnych możliwości zaostrzenia sadzenia osób oskarżonych o ludobójstwo. Można tylko poprzez adwokata przedstawić mu oskarżenia. Na Litwie zezwała się sędzię zaostrzyć tylko przestępstwom wojennym, powiedział R. Valentukevicius, zalecając, aby nie zapominać, że inkryminowane A. Lileikisowi przestępstwa nie należą do kategorii przestępstw wojennych, ale stanowią typowy przykład ludobójstwa.

Tymczasem przybyły z Jerozolimy do Wilna dyrektor Centrum Simona Wiesentkara Efraim Zuroff w rozmowie z dziennikarzami litewskimi i zagranicznymi zarzucał ustawodawcom kraju, że nie troszczą się, aby starzy i schorowani oskarżeni o ludobójstwo mogliby być sadzeni zaostrzenie, "Teraz ludźle myślą, że A. Lileikis nie będzie skazany" - po-

wiedział lider organizacji żydowskiej. Wyraża on również zamierzenie z powodu zwłoki w procesach wspólników A. Lileikisa. "Lileikis dziś choruje, ale gdzie są inni?" - pytał E. Zuroff, mając na myśli ciębie nie rozpoznane procesy zastępcy A. Lileikisa w policji bezpieczeństwa Kazysa Gimzauskasa i jeszcze pięciu oskarżonych o ludobójstwo.

Według danych, jakie posiada Prokuratura Generalna, były komendant litewskiej policji bezpieczeństwa powiatu wileńskiego A. Lileikis, wykonując od sierpnia 1941 r. do lipca 1944 r. rozkazy okupacyjnych władz nazistowskich, polecił na piśmie fizyczne zniszczenie niektórych Żydów litewskich przetrzymywanych w wileńskim więzieniu robotniczym. Uważa się, że za jego wiedzą skazano na śmierć 75 Żydów, z których tylko jeden ocalał. Sam Lileikis twierdzi, że nie podpisywał tych rozporządzeń w sprawie likwidowania ludzi i uważa, że zostały sfałszowane.

W sprawie karnej eks-premiera A. Szleżeviciusa sąd przesłuchiwał kierownika „Vilniaus bankas”

We śróde, po urlopach, kolegium spraw karnych Wileńskiego Sądu Okręgowego pod przewodnictwem sędziego Kristiny Paleckaitė wznowiło rozprawy w sprawie karnej eks-premiera Adolfa Szleżeviciusa. Dalej przesłuchiwa-

no świadków. Byłemu premierowi zarzuca się nadużywanie stanowiska służbowego i fałszowanie oficjalnego dokumentu, bowiem na kilka dni przed zamknięciem Litewskiego Akcyjno-Innowacyjnego Banku (LAIB) w grudniu 1995 roku wycofał z niego bezprawnie wkład w wysokości 135 tys. litów. Prócz tego, zdaniem Prokuratury Generalnej, A. Szleżevicius otrzymał jeszcze nielegalne procenty od LAIB, jak też od „Vilniaus bankas”, gdy trzymamy w nim terminowy wkład w wysokości 65 tys. USD wymienia na wkład 276 tys. litów z podwójnym oprocentowaniem.

Przesłuchany we śróde przewodniczący zarządu „Vilniaus bankas” Julius Nieldvaras przyznał, że A. Szleżeviciusowi wyplacono procenty za terminowy wkład dolarami, chociaż umowę w sprawie tego wkładu rozwiadał wcześniej niż przewidywano.

W standardowej umowie, sporządzonej w marcu 1994 r., w sprawie wkładu 65 tys. dolarów wskazano, że ten wkład ma w banku znajdować się w ciągu jednego roku, a w przypadku zerwania umowy procenty nie zostałyby zaliczone. Jednakże w czerwcu 1994 r. umowę rozwiązano i podpisano nową umowę, zgodną z którą 65 tys. dolarów przeliczono na wkład 260 tys. litów. Prócz tego zaliczono procenty sięgające 16 tys. litów.

„Ze strony prawnej najpewniej było to naruszenie, jednakże z aspektu ekono-

micznego - nie, wszystkie bowiem pieniądze A. Szleżeviciusa pozostały w banku. Gdybyśmy postanowili nie wypłacać procentów za przechowywanie w ciągu dwóch miesięcy w banku wielką sumę, moglibyśmy utracić jednego z najbogatszych klientów” - wyjaśniał sędziwi J. Nieldvaras.

Szef „Vilniaus bankas” twierdził, że sam polecił obliczenie procentów, na umowę oskarżyciela państwowego, że nie miał takiego prawa, J. Nieldvaras odpowiedział, że sędził, iż miał otrzymać od akcjonariuszy pełnomocnictwo dotyczące prowadzenia bieżących spraw banku.

Na pytanie sędziego, czy wobec A. Szleżeviciusa, jako ówczesnego przywódcy rządu, robiono jakieś ustępstwa lub przyznawano przywileje, przewodniczący zarządu „Vilniaus bankas” odpowiedział, że nie. Jednakże od razu zaznaczył, że premier był obsługiwany nie w gmachu „Vilniaus bankas”, jak wszyscy klienci, lecz w pobliskiej siedzibie rządu. Zdaniem J. Nieldvarasa, członkowie rządu stanowią szczególną warstwę społeczeństwa, a pod względem moralnym prywatnemu bankowi jest sprawą ważną i przyjemną posiadanie takich klientów, tym bardziej, że trzymają oni duże sumy pieniędzy.

J. Nieldvaras zaprzeczył, że liczył na jakiegokolwiek ulgi ze strony rządu lub premiera.

Na temat wycofania z LAIB wkładu i procentów byłego premiera przesłuchano byłego kierownika wydziału obsługi osób fizycznych tego banku Jurate Užrneckiene. Między innymi, razem z A. Szleżeviciusem stanął też przed sądem były prezes LAIB i przewodniczący za-



rzędu Arturas Balkevičius. Zarzuca się mu machinację, nadużywanie zaufania w działalności gospodarczej i fałszowanie oficjalnego dokumentu.

J. Užrneckiene zeznała, że osobiście rozwiązała umowę A. Szleżeviciusa w sprawie wkładu w końcu 1995 roku. A. Balkevičius polecił jej rozwiązanie terminowej umowy, obliczenie procentów, chociaż od zawarcia umowy minęło zbyt mało czasu. Jednakże w przepisach LAIB, jak powiedziała J. Užrneckiene, wskazano, że kierownicy banku mają prawo korygowania trybu wykładowania i obliczania procentów, jeśli suma wkładu była wystarczająco wysoka.

Z powodu niestawienia się na srodo- we posiedzenie kilku ważnych świadków sąd postanowił, że nie będzie rozpoznawał rozprawy w sprawie co do meritum dopóty, dopóki nie zostaną oni przesłuchani. Świadców zostaną wezwani na posiedzenie sądu, które odbędzie się 15 września.

Posel na Sejm sugeruje obniżenie kar za niezapłacone w czas wynagrodzenia

Przewodniczący sejmowego Komitetu Ekonomicznego Albertas Szymenas sugeruje znaczne obniżenie kar tym przedsiębiorstwom, które opóźniają wypłacanie wynagrodzeń pracownikom. Projekt odpowiednich nowelizacji w Kodeksie Wykroczeń Administracyjnych parlamentarysta zarejestrował w sekretariacie posiedzeń Sejmu, podaje ELTA.

Obecnie Kodeks Wykroczeń Administracyjnych za naruszenie trybu wypłacania wynagrodzeń nie w winy pracownika przewiduje karę pracodawcom lub upoważnionym przez nich osobom w wysokości od 10 tys. do 100 tys. litów.

A. Szymenas uważa, że w wielu

przedsiębiorstwach kraju, szczególnie drobnych i średnich, wynagrodzenia pracownikom są za wypłacane w czas z powodu skomplikowanej i trudnej sytuacji finansowo-gospodarczej. Może ono jeszcze bardziej się zaostrzyć z przyczyny negatywnego oddziaływania kryzysu rosyjskiego na gospodarkę Litwy.

Dlatego, zdaniem posła na Sejm, nie jest uzasadnione stosowanie takich wysokich kar za niezapłacone w czas wynagrodzenia. W zgłoszonym projekcie A. Szymenas sugeruje obniżenie takiej kary i ustalenie jej w wysokości od 500 do 20 tys. litów.

Propozycja parlamentarysty ma być rozpatrywana na rozpoczynającej się dziś jesiennej sesji Sejmu.

Rząd rozważał możliwość udzielenia pomocy obwodowi kaliningradzkiemu

We śróde na posiedzeniu rządu rozpatrzone możliwości udzielenia pilnej cywilnej pomocy humanitarnej niektórym instytucjom obwodu kaliningradzkiego Rosji. Zdaniem rządu, mogłyby to być artykuły żywnościowe oraz najniezbędniejsze medykamenty. Ostateczną

decyzję w sprawie pomocy podejmie się po uzgodnieniu tej kwestii między odpowiednimi resortami, podaje ELTA.

Litwa zamierza również aktywnie uczestniczyć w projektach międzynarodowej pomocy obwodowi kaliningradzkiemu.

Spółki torfowe kraju ponoszą straty

W roku bieżącym z powodu złych warunków atmosferycznych w sezonie wiosenno-letnim, większość spółek torfowych kraju wydobyla zaledwie 20-30 proc. planowanej ilości torfu. Zeby jakoś przetrwać i uniknąć upadłości, kierownicy spółek oraz przedsiębiorstw torfowych zebrał się na naradę i zdecydowali zwrócić się do rządu z prośbą o wsparcie lub ulgi.

Spółkom, by uiścić podatki, nie wystarcza podnieść cen torfu. Spodziewają się, że samorządy rejonowe zwolnią je od podatku za ziemię.

W latach poprzednich, np. spółka akcyjna rejonu kupiskiego „Dūrpeta” rocznie wydobyla około 40 tys. ton torfu. Prawie połowę tej ilości eksportowała do Włoch, około 10 tys. ton wywoziła do Niemiec, Francji, Hiszpanii, Grecji i do Libanu. W kraju natomiast rocznie sprzedawała około 2 tys. ton torfu.

W roku bieżącym natomiast spółka ta wydobyla zaledwie 20 proc. całej ilości planowanego torfu.

Według ilości wydobytogo torfu i wielkości przedsiębiorstw torfowych „Dūrpeta” dorównuje spółce „Šilutes durpes”. Ogólna powierzchnia torfowisk wynosi około 1 tys. hektarów, użytkowy obszar natomiast wynosi - 400 hektarów. W kraju większa pod względem powierzchni i wydobytogo torfu jest tylko spółka akcyjna „Rekyva”.

Danuta WOJTUSIAK

Drobni przedsiębiorcy ponownie zapowiadają wiece

Zdaniem zastępcy starosty sejmowej frakcji socjaldemokratów Juozasa Oleksa, wejście w życie

uchwały rządu, zaostrzającej wymagania wobec drobnych kupców rynkowych powinno być odcroczone jeszcze do 1 stycznia, gdy uda się porozumieć w sprawie jej zrealizowania, uproszczenia wymagań biurowych, podaje ELTA.

We śróde na konferencji prasowej powiedział on, że obecnie zupełnie nie uporządkowana jest ewidencja posiadanych towarów, które nie mają żadnych dokumentów potwierdzających pochodzenie, podobnie jasny jest tryb przechowywania dokumentów ścisłego zarachowania. Jak powiedział J. Oleksa, na Li-

twie za jednym zamachem niszczy się drobny handel rynkowy.

Uczestnicząc w konferencji prasowej przedstawicielki drobnej przedsiębiorczości z Mariampola wyraziły ubolewanie, że nie otrzymały żadnej odpowiedzi od rządu, Sejmu i Urzędu Prezydenta na apel, jaki wystosowali wyciepujący w sierpniu przed Sejmem drobni przedsiębiorcy.

Nijole Kavoliūnienė z Mariampola powiedziała, że 14 września drobni przedsiębiorcy, którzy nie doczekali się kompromisowych decyzji od rządu, szykują następne wiece. Jak zaznaczyła ona, akcja rozpocznie się przed Sejmem, a następnie jej uczestnicy alęją Giedymina ruszą ku siedzibie rządu, gdzie wiece będzie kontynuowane.

Akcja adwokatów udaremniła sprawę A. Staszaitisa

Akcja adwokatów kowieńskich, którzy ogłosili bojkot Kowieńskiego Sądu Dzielnicego udaremniła we śróde również rozprawy w sprawie mającego skandaliczny zgłosz przedsięwzięcie Arvydasa Staszaitisa oraz jego współników, podaje ELTA.

Były szef Klubu Kapitalistów, upadłych przedsiębiorstw „Intertila”, „Balticum” i „Zemes Bankas”, A. Staszaitis jest sądzony razem z byłymi pracownikami firmy „Balticum” Raimundem Meilusem, Vitalijusem Zabulnasem, Vitalijusem Szleżeviciusem i właścicielem indywidualnego przedsiębiorstwa „Vaclovas” w Kiejdanach Vaclovasem Jurgaitisem.

A. Staszaitisa i trzech innych oskarżonych bronią adwokaci prywatni, jednakże jednemu oskarżonemu - inwalidzie I grupy V. Jurgaitisowi wyznaczono adwokata opłacanego przez państwo. Jak poinformowano, adwokaci pracujący na podstawie przydziału odmówili udawania się na posiedzenie sądu dzielnicego m. Kowna, sądził ten bowiem już od pięciu miesięcy

nie płaci za wykonaną pracę. Zatem sędzia Kestutis Petkevicius miał tylko jedno wyjście - odłożyć sprawę. Następne posiedzenie sądu przewidziano na 10 września.

Przebywający już czwarty rok w wileńskim areszcie śledczym A. Staszaitis zabiega, aby sprawa została rozpatrzona jak najszybciej. Jednakże rozpoczęty wreszcie w maju proces należało odcroczyć z powodu choroby oskarżonego.

A. Staszaitis w celi aresztu śledczego na Łukiskach został osadzony 11 listopada 1994 roku. Zarzuca



się mu przywłaszczanie i zmarnotrawienie majątku na wielką skalę, niebdałe prowadzenie ewidencji oraz naruszenie przepisów operacji walutowych.

Fot. ELTA

Popelnil samobójstwo technik bazy lotnictwa wojskowego w Szawlach

We śróde rano w 1 bazie lotnictwa w Szawlach popelnil samobójstwo technik nadzoru budynków Aivaras Batauskas. Znalezione go powieszono w dzyrce.

Jak zakomunikował agencji ELTA wydział informacji społeczeństwa Ministerstwa Ochrony Kraju, urodzony w 1973 r. A. Batauskas był swobodnie zaangażowanym pracownikiem, który już odbył obowiązkową służbę wojskową. Ostatnio przygotowany dokumenty w celu powołania go do zawodowej służby wojskowej.

Dowódca i bazy lotniczej pułkownik-lejtnant Edvardas Mažeikis mówi,

że nie zaobserwował żadnych problemów związanych z pracą A. Batauskasa. Zdaniem dowódcy, zarówno ten technik, jak i jego praca były oceniane pozytywnie.

Służący w tej samej bazie lotniczej brat denata Egidijus też nie wie, jakie okoliczności mogły popchnąć Aivarasa do samobójstwa. Półtora roku temu ożenił się i miał dwumiesięcznego synka.

Zmarły pozostawił przedśmiertny list, który przekazano prokuraturze dzielnicej rejonu szawelskiego prowadzącej dochodzenia w sprawie tego wydarzenia.

Rosja

Kandydata na premiera nie ma, niepewność trwa

Do godzin popołudniowych w środę prezydent Rosji Borys Jelecin nie przedstawił kandydatury na stanowisko premiera, które wakuje od 23 sierpnia, gdy zdymisjonował Siergieja Kirijenka.

Jelecin, który po powrotnym odrzuceniu w poniedziałek przez Dumę, izbę niższą, kandydatury Wiktora Czernomyrdina na premiera musi przedstawić nową w ciągu siedmiu dni, spotkał się w środę rano w podmoskiewskiej rezydencji z dwoma potencjalnymi kandydatami: Czernomyrdinem i Jewgienijem Primakowem - szefem rosyjskiej dyplomacji.

Kreml nie podał jednak szczegółów tego spotkania, toteż nie wiadomo, czy którykolwiek z rozmówców Jelecina został kandydatem.

Jelecin może po raz trzeci, mimo sprzeciwu Dumy, desygnować Czernomyrdina na premiera lub też wybrać innego, kompromisowego kandydata. Jedną z takich kandydatów zgłoszonych przez Dumę jest Jewgienij Primakow, który jednak zastrzegł się w wtorek, że nie pragnie zostać szefem rządu.

To, że Jelecin nie przedstawił w ciągu 48 godzin nowej kandydatury przed ostatecznym głosowaniem Dumy, jest różnie odczytywane. Niektórzy widzą w tym słabość prezydenta, inni, jak przewodniczący Dumy Giennadij Sierieżnikow, uważają, że to dobry znak, świadczy bowiem o tym, że prezydent zastanawia się nad zgłoszonymi przez izbę niższą kandydatami.

Aleksandr Lebiedz, generał w stanie spoczynku i były kandydat na prezydenta, a obecnie gubernator Kraju Krasnojarskiego, powiedział w środę, że „paraliż władzy” jest widoczny dla każdego i że rezygnacja Jelecina ze stanowiska prezydenta byłaby „błogosławieństwem”.

Lebiedz zapewnił też, że jest gotów wyprowadzić Rosję z kryzysu, chociaż zapewnił, że nie zamierza ubiegać się o stanowisko premiera.

O braku zainteresowania stanowiskiem premiera mówił też burmistrz Moskwy Jurij Łużkow i przewodniczący Rady Federacji, wyższej izby parlamentu, Jegor Striżew, chociaż niektórzy analitycy uważają, że wypowiedzi Łużkowa to kokieteria.

Przywódca mających większość w Dumie komunistów Giennadij Żuganow wyraził nadzieję, że prezydent pójdzie na kompromis, by uniknąć niepokojów społecznych w przypadku rozwiązania Dumy, co Jelecin może zrobić w przypadku odrzucenia jego kandydata po raz trzeci.

Sytuacja w Rosji pozostaje napięta, wywołując zaniepokojenie samych Rosjan i świata, lecz w środę po raz pierwszy od początku obecnego kryzysu zanotowano wzrost kursu rubla wobec dolara.

W południe w transakcjach dokonywanych za pośrednictwem międzybankowego systemu elektronicznego Selt oferowano ruble po kursie 15,90 za dolara, znacznie wyższym od oficjalnego ustalonego na środę przez Bank Centralny na poziomie 20,825 za dolara.

Według ekspertów, jest to jednak tendencja krótkotrwała, a wartość rosyjskiej waluty wzrosła dlatego, że banki musiały kupować ruble, aby spłacić swe zadłużenie, gdyż już od kilku tygodni odkładają regulowanie należności rublowych.



Sytuacja w Rosji pozostaje napięta, wywołując zaniepokojenie samych Rosjan, którzy w panice wykupują ze sklepów i prosto z fabryk wszystko co się da.

Fot. EPA-ELTA

Właściciele moskiewskich kantorów tłumacząc niespodziewany wzrost kursu rubla interwencją Banku Centralnego Rosji, a niektórzy gracze giełdowi dopatrują się w domniemanym posunięciu tego banku motywów politycznych.

W moskiewskich kantorach kurs dolara wahał się w środę w granicach 17-20 rubli za 1 USD, a w niektórych punktach wymiany widniały wywieszki: „Rubli nie ma”.

Białoruś-Rosja

Wpływ rosyjskiego kryzysu na białoruski rynek

Białoruski rynek nadal reaguje na rosyjski kryzys finansowy. Wzrosły ceny towarów importowanych i krajowych, pustoszą półki sklepowe, gdyż ludzie wykupują resztę co tańszych artykułów.

Ocenia się, że w ciągu minionej tygodnia artykuły spożywcze z importu zdrożały na Białorusi o 300 procent. Skok cen towarów krajowych był słabszy. Rolę hamulca odgrywały ceny w sklepach państwowych, gdzie reguluje się je metodami administracyjnymi.

W rozliczeniach międzybankowych kurs dolara dochodzi obecnie do 250 tysięcy białoruskich rubli, a na czarnym rynku do 90 tysięcy. Kurs oficjalny wynosi 50 tysięcy za dolara.

Rada doradców Banku Narodowego oświadczyła w środę, że następstwa kryzysu rosyjskiego mogą uświadomić się „w perspektywie średnioterminowej” i będą związane ze spadkiem wypłacalności importerów rosyjskich. Uznała jednak, że w najbliższej perspektywie sytuacja jest stabilna.

Również Stanisław Bahdaniewicz, szef Banku Narodowego w pierwszej połowie lat 90., obecnie przywódca opozycyjnej, liberalnej Zjednoczonej Partii Obywatelskiej, uważa, że rosyjski kryzys na razie nie wpłynął poważnie na sytuację Białorusi.

Bahdaniewicz uważa jednak, że przedłużenie kryzysu może odnieść skutki rosyjskiej zapaści, i obawia się, że wtedy władze zastosują drastyczne środki, np. wprowadzą monopol na operacje walutowe, skonfiskują eksporterom walutę wymienialną, a w razie dalszego spadku kursu zamkną rynek walutowy.

Przedstawiciele rosyjskich banków mówią, że kurs waluty białoruskiej będzie w najbliższym czasie zależał od pozycji rosyjskiego rubla, bo aż 70 proc. białoruskiego eksportu trafia do Rosji.

Ekspert zwraca uwagę, że obecna sytuacja finansowa na Białorusi jest konsekwencją integracji z Rosją. Poza pogorszeniem się sytuacji białoruskich eksporterów, nie wykluczają również kryzysu energetycznego, zwłaszcza trudności z kupnem benzyny.

Finlandia

Finowie zaszokowani razismem swych lekarzy

Prawdziwy szok fińskiej opinii publicznej wywołał informacja, że wielu fińskich lekarzy było zwolennikami ideologii hitlerowskich rasistów i aż do 1970 roku prowadzili oni program sterylizacji „niepełnowartościowych kobiet”.

Telewizja fińska nadała w poniedziałek dokumentalny program na temat lekarzy z Finlandii, którzy podczas studiów i praktyk odbywanych w Niemczech stali się gorącymi zwolennikami teorii o potrzebie zachowania „czystości rasowej”.

Autor programu Olli Ainola powiedział, że najbardziej radykalni fińscy zwolennicy rasizmu publicznie nawoływali do eliminowania pół miliona Finów „rasowo niepełnowartościowych” oraz chorych umysłowo. Wprawdzie Finlandia i Niemcy

hitlerowskie walczyły razem przeciwko ZSRP podczas II wojny światowej, jednakże ówczesny rząd fiński nie głosił ideologii nazistowskiej.

Kontakty między elitami obu krajów były jednak na tyle bliskie, że rasizm znalazł Sprewry dobrze przyjmował się w Helsinkach. Związka teoria o „wyższości rasy nordyckiej”.

Po klęsce Trzeciej Rzeszy zaniechano na fińskich uczelniach pracę nad teorią rasizmu. Ale miejscowi lekarze aż do 1970 r. realizowali półoficjalny program sterylizacji „niepełnowartościowych” kobiet.

Ainola wskazuje w swym programie na konsekwencje zarażenia rasizmem w fińskiej psychiatrii. Twierdzi, że chorzy psychicznie byli w Finlandii maltretowani nie tylko podczas II wojny światowej, ale również w latach powojennych.

Kosowo

Kosowscy Albańczycy nie skapitulują przed Serbią

Albańscy separatyści z Wyzwoleniejszej Armii Kosowa (WAK) zamierzają kontynuować walkę zbrojną przeciwko rządowi w Belgradzie.

Polityczny przedstawiciel WAK, Adam Demaci, oświadczył w wydawnictwie „Neue Zürcher Zeitung” (wydanie środowe), że Albańczycy w Kosowie są gotowi „zapłacić każdą cenę, gdyż żadna cena za wolność nie jest zbyt wysoka”.

Demaci przyznał, że zbrojny opór WAK przedłuża cierpienia ludności: „Obawiam się, że ofiar będzie jeszcze więcej, gdyż również Amerykanie i Europejczycy stawiają na to, że Albańczycy skapitulują”.

Popelniają wielki błąd, gdyż nie dostrzegają, iż kosowscy Albańczycy „są naprawdę zdecydowani być wolni”.

Serbski reżim uczynił z ludzi uchodźców. WAK chce, żeby wracali do domu, ale uniemożliwiają im to serbscy snajperzy - twierdzi polityczny przedstawiciel WAK.

Z jednej strony Belgrad nawołuje do powrotu uchodźców, a z drugiej strony podpała się domy i wszystko niszczy - podkreślił Demaci. „W ten sposób gwarantuje się, aby nikt nie mógł powrócić”.

Według Demaci, przed rozpoczęciem rokowań z Belgradem konieczne jest zaprzestanie walk i wy-

cofanie z Kosowa serbskich sił bezpieczeństwa. Odpowiedzialni za agresję muszą stanąć przed sądem i wypłacić odszkodowania. Dopiero wówczas może dojść do poważnych rokowań.

Złożonej przez prezydenta Jugosławii Slobodana Miloševića propozycji ograniczenia autonomii dla okrogu Kosowo nie można - według Demaci - traktować poważnie. „Milošević okłamuje cały świat”.

WAK jest gotowa popierać przywódce kosowskich Albańczyków Ibrahim Rugovę, jeżeli wywalczy od serbskiego reżimu prawo, abyśmy sami mogli decydować o naszej przyszłości i stworzyć własne instytucje”.

Wielka Brytania

Mniejszości czują się wyalienowane

Mniejszości etniczne w W. Brytanii czują się wyalienowane z życia publicznego i nie wierzą w poprawę swej sytuacji - stwierdza raport uniwersytetu w Warwick.

Wyrazem wyobcowania, silnego zwłaszcza wśród ludności czarnoskórej, jest to, że spory jej odłam nie rejestruje się na listach wyborczych i tym samym nie korzysta z czynnego prawa wyborczego.

Ludność czarnoskóra jest przekonaną, że ma dużo mniejsze szanse na rynku pracy, w szkolnictwie i jest w większym stopniu narażona na zatrzymanie policyjne.

Z sondażu przeprowadzonego wśród tysięcy ankietowanych czarnych wynika, że większość w wieku 18-24 lat w szczególności przekonana jest, że stosunki rasowe nie tylko się nie poprawiają, ale nawet pogarszają. Wśród czarnej ludności prawdopodobieństwo takiego przekonania jest trzykrotnie większe niż wśród białej.

Raport, sporządzony na zlecenie grupy nacisku Operation Black Vote, która zabiega o to, by zwiększyć udział mniejszości etnicznych w brytyjskim życiu politycznym, został przyjęty z zaskoczeniem. Biali Brytyjczycy przekonani byli bowiem, że stosunki rasowe poprawiają się.

Ustalenia obecnego raportu są diametralnie różne niż podobnego sprzed 25 lat. Wówczas czarni okazali się wielkimi optymistami niż biali.

Zdaniem rzeczoznawców, rząd musi wyciągnąć praktyczne wnioski z raportu. Z biegiem lat zjawisko alienacji dużej grupy ludności, której przodkowie wywodzą się z Afryki i Karaibów, będzie się pogłębiał. Do takiego wniosku prowadzi fakt, że w W. Brytanii przeciętna wieku ludności białej dochodzi do 40 lat, zaś czarnej sięga niespełna 24.

Do pogorszenia stosunków rasowych w W. Brytanii przyczyniło się głośne zabójstwo czarnego studenta Stephena Lawrence'a dokonane przez białych rasistów przed pięć laty w południowym Londynie.

Mimo że prasa wskazywała imiennie zabójców, policja wykazała zupełną bierność, co naraziło ją na oskarżenia o sprzeczność. Staraniem rodziny wszczęło niezależne dochodzenie, które laburystowski rząd zgodził się sfinansować. Policja została zmuszona do przeprowadzenia roduiny ofiary.

Mniejszości w W. Brytanii ocenia się na 3,5 mln osób, co stanowi 6 procent ludności. Połowa mieszka na obszarze wielkiego Londynu. Najliczej się są Azjaci.

Włochy

Telefon komórkowy zakazany w klasie

Włoski minister oświaty Luigi Berlinguer rozesał okólnik do szkół, zakazujący używania telefonu komórkowego w klasie, określając to urządzenie jako „antyedukacyjne”.

Doniesiono nam, że w szkołach rozpowszechnia się używanie „telefonu” (potoczna włoska nazwa „komórki”) - pisze minister, do którego zgłoszono depozytów skierował ostatnio w parlamencie pytanie w sprawie nauczycieli, którzy „potrafią odbierać telefony „na komórkę” nawet w czasie lekcji”.

„Takie zachowanie jest nie do przyjęcia - czytamy w okólniku ministra - gdyż oznacza brak szacunku dla uczniów i stanowi obiektywny element zakłócający właściwy przebieg lekcji”.

Włoscy psycholodzy i pedagodzy podkreślają, że „telefon komórkowy jest antyedukacyjny, potęguje zakłócające efekty technologii, która niewyłącznie poszanowanie intymności człowieka i nasila stan lęku”.

Włosi są najbardziej „ukomórkowionym” narodem w Europie. Telefon tego rodzaju posiada 13 mln obywateli tego kraju. Trzy miesiące temu minister łączności, Antonio Maccanico, podał, że główny operator telefonii komórkowej we Włoszech, Telecom Italia Mobile (TIM) planuje wprowadzenie „mini-komórek” o ograniczonym zasięgu przewidzianym dla dzieci od 5 do 14 lat.

Ustawa Republiki Litewskiej O organizowaniu systemu ochrony kraju i służbie wojskowej

5 maja 1998 r., nr VIII-723

Artykuł 23. Przysięga żołnierza

1. Każdy obywatel Republiki Litewskiej rozpoczynając czynną lub rezerwową służbę w Wojsku Litewskim, składa w uroczystej atmosferze przysięgę dla Państwa Litewskiego i podpisuje imienny tekst przysięgi.

2. Tekst przysięgi żołnierza litewskiego:

„Ja, (imię i nazwisko), bezwarunkowo przysięgam:

wiemie służyć Republice Litewskiej,
nie szczedząc sił i życia bronić Państwa Litewskiego, jego wolności i niepodległości,

rzetelnie wykonywać Konstytucję, ustawy Republiki Litewskiej i rozkazy swych dowódców,

chronić wszystkie powierzone mi tajemnice;

przyrzekam, że będę uczciwym i godnym żołnierzem Litwy.

Tak mi pomóż Bóg”.

3. Przysięgać można również bez ostatniego zdania.

4. Przysięgę żołnierza litewskiego składają:

1) żołnierze i podchorążowie obowiązujący zasadniczej służby wojskowej - po zakończeniu podstawowego wykształcenia żołnierskiego;

2) żołnierze zawodowej służby wojskowej, jeśli nie składali wcześniej przysięgi żołnierza litewskiego - po przyjęciu ich na tę służbę;

3) żołnierze ochotnicy, jeśli nie składali wcześniej przysięgi żołnierza litewskiego - po zakończeniu okresu próbnego żołnierza ochotnika;

4) żołnierze aktywnej rezerwy, jeśli nie składali wcześniej przysięgi żołnierza litewskiego - po powołaniu do służby w aktywnej rezerwie;

5) żołnierze rezerwy indywidualnej, jeśli nie składali wcześniej przysięgi żołnierza litewskiego - powołani do służby wojskowej w czasie mobilizacji.

5. Podpisane imienne karty przysięgi przechowywane są w osobistych aktach żołnierzy, natomiast listy tych, którzy złożyli przysięgę - w jednostce.

6. Żołnierz, który złamie przysięgę, ponosi odpowiedzialność zgodnie z ustawami.

Artykuł 24. Oficer litewski

1. Oficer litewski (dalej - oficer) jest przedstawicielem Wojska Litewskiego, działającym zgodnie ze swymi kompetencjami jako funkcjonariusz wojskowy. Miano oficera oznacza odpowiedzialność i zobowiązuje do strzeżenia honoru oficera.

2. Obywatel Republiki Litewskiej, zostając oficerem, przysięga: „Ja, (imię i nazwisko),

zostając oficerem litewskim, przysięgam bezwarunkowo: wiemie służyć Republice Litewskiej,

nie szczedząc sił i życia bronić Państwa Litewskiego, jego wolności i niepodległości, rzetelnie wykonywać Konstytucję, ustawy Republiki Litewskiej i rozkazy swych dowódców,

chronić powierzone mi tajemnice;

przyrzekam, że będę uczciwym i godnym oficerem Litwy.

Tak mi pomóż Bóg”.

3. Przysięgać można również bez ostatniego zdania.

4. Oficer powinien przestrzegać wymagań kodeksu etyki oficerskiej, który zatwierdza minister ochrony kraju na wniosek głównodowodzącego wojska.

Artykuł 25. Regulaminy

1. Tryb pełnienia służby wojskowej, przestrzegania wewnętrznego porządku w wojsku i wojskowych placówkach naukowych, odpowiedzialność dyscyplinarną żołnierzy określają regulaminy.

2. Regulaminy, które określają odpowiedzialność dyscyplinarną żołnierzy i użycie broni, zatwierdza ustawowo Sejm. Inne regulaminy zatwierdza minister ochrony kraju.

Artykuł 26. Dyscyplina żołnierzy i jej zapewnienie

1. Żołnierz powinien rzetelnie i odpowiednio wykonywać obowiązki służbowe oraz rozkazy dowódców (przełożonych wojskowych), przestrzegać ustaw i regulaminów, nie przekraczać nadanych mu ustawowo praw, chronić tajemnice państwowe i służbowe.

2. Żołnierz, który złamie dyscyplinę lub ustawy, ponosi odpowiedzialność zgodnie z regulaminami i ustawami.

3. Gdy trzeba ustalić fakty i okoliczności naruszenia obowiązków służbowych, praw lub dyscypliny, wyznacza się dochodzenie służbowe. Prowadzi się je w trybie określonym przez ministra ochrony kraju lub głównodowodzącego wojska.

4. W celu zapewnienia ochrony tajemnic państwowych lub służbowych albo sprawiedliwej dostarczonej przez żołnierza informacji, poligraf może być używany tylko za pisemną zgodą żołnierza. Żołnierzowi, który nie zgadza się na sprawdzenie przez poligraf, nie zezwala się na pełnienie obowiązków związanych z tajemnicami państwowymi lub służbowymi.

5. Żołnierzowi, który nie zgadza się na sprawdzenie przez poligraf, nie zezwala się na pełnienie obowiązków związanych z tajemnicami państwowymi lub służbowymi.

6. Żołnierzowi, który nie zgadza się na sprawdzenie przez poligraf, nie zezwala się na pełnienie obowiązków związanych z tajemnicami państwowymi lub służbowymi.

7. Żołnierzowi, który nie zgadza się na sprawdzenie przez poligraf, nie zezwala się na pełnienie obowiązków związanych z tajemnicami państwowymi lub służbowymi.

8. Żołnierzowi, który nie zgadza się na sprawdzenie przez poligraf, nie zezwala się na pełnienie obowiązków związanych z tajemnicami państwowymi lub służbowymi.

9. Żołnierzowi, który nie zgadza się na sprawdzenie przez poligraf, nie zezwala się na pełnienie obowiązków związanych z tajemnicami państwowymi lub służbowymi.

10. Żołnierzowi, który nie zgadza się na sprawdzenie przez poligraf, nie zezwala się na pełnienie obowiązków związanych z tajemnicami państwowymi lub służbowymi.

3. Jeśli został wydany wyraźnie niezgodny z prawem rozkaz, żołnierz nie powinien go wykonywać, ale musi o tym zawiadomić zwierzchników dowódcę, który wydał niezgodny z prawem rozkaz.

4. Żadna służąca w wojsku osoba nie może być zmuszona do służby innej osobie lub grupie osób, z wyjątkiem oficjalnych obowiązków.

Artykuł 28. Przyjęcie do zawodowej służby wojskowej

1. Do zawodowej służby wojskowej, zgodnie z zasadami dobrovolności i eliminacji, przyjmowani są obywatele Republiki Litewskiej, którzy odbyli obowiązkową służbę wojskową lub ukończyli podstawowy kurs wykształcenia żołnierza, jak też innym sposobem uzyskali wykształcenie wojskowe odpowiadające podstawowemu kursowi żołnierza, pod względem wykształcenia, przygotowania fizycznego, stanu zdrowia oraz cech moralnych nadających się do tej służby. Wobec nich stosowane są określone w aktach prawnych wymagania w zakresie znajomości języka państwowego.

2. Do zawodowej służby wojskowej osoby wyszczególnione w części 1 tego artykułu przyjmowane są na podstawie zawarcia umowy o zawodowej służbie wojskowej.

3. Osoby, pragnące zaciągnąć się do zawodowej służby wojskowej i żołnierze zawodowej służby wojskowej zgodnie z ankietą o treści określonej w systemie ochrony kraju powinni przedstawić wiadomości o sobie, swych powiązaniach i zainteresowaniach, mogących mieć znaczenie dla ochrony tajemnic państwowych, przebiegu pełnienia obowiązków służbowych lub mogących być przyczyną konfliktu interesów.

Te wiadomości są sprawdzane. Żołnierz zawodowej służby wojskowej, który ukrył lub świadomie przedstawił nieprawidłowe wiadomości, pociągany jest do odpowiedzialności zgodnie z ustawami lub regulaminem dyscyplinarnym.

Artykuł 29. Przyjęcie do służby żołnierza-ochotnika

1. Jako żołnierze-ochotnicy do sił ochotniczych na zasadach dobrovolności i eliminacji mogą być przyjęci obywatele Republiki Litewskiej, mający ukożone 18 lat, którzy pod względem wykształcenia, przygotowania fizycznego, stanu zdrowia i cech moralnych odpowiadają określonym wymaganiom żołnierza liniowego.

2. Jeśli osoby wstępujące na służbę jako żołnierze-ochotnicy, nie odbyły obowiązkowej zasadniczej służby wojskowej, w okresie próbny odbywają konieczne podstawowe szkolenie wojskowe w siłach ochotniczych.

3. Jeśli osoby z powodu wieku lub stanu zdrowia nie są zdolne do służby liniowej, jednakże nadają się do pełnienia nieliniowej służby wojskowej jako specjaliści wojskowi lub innej służby niezbędnej siłom ochotniczym, mogą one być przyjęte jako żołnierze-ochotnicy służby nieliniowej.

4. Żołnierze-ochotnikami nie mogą być:

1) osoby, skazane za umyślne przestępstwa;

2) osoby, których zdolność do czynności prawnych ograniczył sąd.

5. Do służby jako żołnierze-ochotnicy w siłach ochotniczych osoby są przyjmowane na podstawie umowy z Ministerstwem Ochrony Kraju.

6. Przed zawarciem umowy o służbę żołnierza-ochotnika służby systemu ochrony kraju sprawdzają dane ankietowe osoby przyjmowanej do służby i okoliczności, które mogłyby być przyczyną konfliktu interesów służby i prywatnych lub inna przeszkodą w pełnieniu służby żołnierza-ochotnika.

Artykuł 30. Powołanie do obowiązku zasadniczej służby wojskowej

Do obowiązku zasadniczej służby wojskowej obywateli powoływani są w warunkach i trybie określonym przez ustawę o obowiązku służby wojskowej.

Artykuł 31. Umowa o zawodowej służbie wojskowej

1. Umowa o zawodowej służbie wojskowej jest pisemnym porozumieniem Ministerstwa Ochrony Kraju i obywatela Republiki Litewskiej, na którego podstawie Ministerstwo Ochrony Kraju przyjmuje obywatela do zawodowej służby wojskowej, obywatel natomiast dobrowolnie zobowiązuje się pełnić ją na warunkach i w trybie określonym przez ustawy i inne akty prawne oraz wykonywać wszystkie obowiązki żołnierza.

2. Umowę o zawodowej służbie wojskowej zawiera się na następujące terminy:

1) z oficerami, rozpoczynającymi służbę po ukończeniu Litewskiej Akademii Wojskowej lub zagranicznej uczelni przygotowującej oficerów - do określonego w części 4 artykułu 45 tej ustawy wieku, po którym zostają zwolnieni do rezerwy;

2) z przyjmowanymi do zawodowej służby wojskowej żołnierzami po odbyciu obowiązkowej służby, z żołnierzami po ukończeniu szkoły podoficerskiej, jak też z żołnierzami rezerwy odpowiadającymi określonym wymaganiom kwalifikacji wojskowej i potrzebnymi wojsku specjalistami - na okres nie przekraczający pięciu lat i na termin do dnia, gdy żołnierz osiągnie przewidziany w części 4 artykułu 45 niniejszej ustawy wiek, po którym zostają zwolnieni do rezerwy.

3. Po wygaśnięciu okresu terminowej umowy o służbę wojskowej, zawartej w przypadkach wyszczególnionych w punkcie 2 części 2 tego artykułu umowa może być przedłużona za zgodą ministra ochrony kraju i przestrzegając ustalonych przezeń warunków:

1) z podoficerami odpowiadającymi wymaganiom selekcji kwalifikacyjnej - do osiągnięcia ustalonego w artykule 45 niniejszej ustawy wieku, po którym zostają zwolnieni do rezerwy;

2) z innymi żołnierzami - na okres nie przekraczający 5 lat i do dnia, gdy żołnierz osiągnie określony w artykule 45 niniejszej ustawy wiek, po którym zostaje zwolniony do rezerwy.

4. Bez względu na termin umowy o zawodowej służbie wojskowej w przypadkach przewidzianych w artykułach 37 i 38 może ona być rozwiązana przed terminem.

5. Minister ochrony kraju zawiera umowy o zawodowej służbie wojskowej i przedłuża je:

1) z wszystkimi oficerami jednostek Ministerstwa Ochrony Kraju i instytucjami systemu ochrony kraju podległymi bezpośrednio ministrowi ochrony kraju;

2) z oficerami rangi pułkownika-lejtnanta (komandora) i wyższego stopnia.

6. Po uzyskaniu zgody ministra ochrony kraju i przestrzegając ustalonych przezeń wymagań, warunków oraz trybu selekcji, ograniczeń wieku określonych w artykule 45 niniejszej ustawy oraz wymagań zawartych w częściach 2 i 3 tego artykułu, w imieniu Ministerstwa Ochrony Kraju umowy o zawodowej służbie wojskowej zawiera i przedłuża:

1) z oficerami wojska do stopnia majora włącznie - głównodowodzący wojska;

2) z żołnierzami wojska do stopnia starszego podoficera włącznie - dowódcy jednostek;

3) z żołnierzami jednostek i służb systemu ochrony kraju do stopnia starszego podoficera włącznie - funkcjonariusze upoważnieni do tego przez ministra ochrony kraju.

7. Funkcjonariusze, wyszczególnieni w części 6 tego artykułu, umowy o zawodowej służbie wojskowej mogą, bez osobnej zgody ministra, zawierać z żołnierzami, którzy rozpoczynają służbę oficerami po ukończeniu Litewskiej Akademii Wojskowej lub innej szkoły wojskowej ze skierowaniem Ministerstwa Ochrony Kraju.

Artykuł 32. Umowa o służbie żołnierza-ochotnika

1. Umowa o służbie żołnierza-ochotnika jest pisemnym porozumieniem obywatela Republiki Litewskiej i sił ochotniczych, na którego podstawie upoważniony przez ministra ochrony kraju dowódca sił ochotniczych, związku lub batalionu przyjmuje obywatela do służby żołnierza-ochotnika, natomiast obywatel zobowiązuje się pełnić ją na warunkach i w trybie określonym przez ustawy i inne akty prawne oraz wykonywać wszystkie obowiązki żołnierza-ochotnika.

2. Umowę o służbie żołnierza-ochotnika zawiera się po upływie terminu próbnego, przewidzianego w artykule 34 niniejszej ustawy. Umowę zawiera się na okres nie krótszy niż 3 lata i nie przekraczający 5 lat.

3. Po wygaśnięciu terminu umowy może on być przedłużony na nowy co najmniej 3-letni i nie przekraczający 5 lat okres. Umowy liniowych żołnierzy-ochotników mogą być przedłużone do osiągnięcia przez nich wieku 45 lat. Po tym z żołnierzami-ochotnikami może być zawarta tylko umowa o nieliniowej służbie ochotnika albo przeniesieni są oni do rezerwy indywidualnej.

4. Tryb selekcji ochotników i zawierania umowy o służbie ochotnika minister ochrony kraju.

Artykuł 33. Mianowanie na stanowisko żołnierza przyjętego do zawodowej służby wojskowej

1. Po zawarciu umowy o zawodowej służbie wojskowej żołnierz zostaje mianowany na stanowisko w wojsku odpowiadające jego stopniowi:

1) do dowódcy plutonu, jak też na inne stanowiska łącznie ze stanowiskiem starszego podoficera w jednostce - na podstawie rozkazu dowódcy jednostki;

2) na stanowisko dowódcy plutonu i wyższe, jak też na inne stanowiska oficerskie - na podstawie rozkazów ministra ochrony kraju lub upoważnionych przezeń dowódców (przełożonych wojskowych).

2. Żołnierzy na stanowiska w innych instytucjach systemu ochrony kraju mianuje minister ochrony kraju albo funkcjonariusz upoważniony przez ministra w określonym przezeń trybie.

Artykuł 34. Próba w przyjmowaniu do zawodowej służby wojskowej i służby żołnierza-ochotnika

1. Przy przyjmowaniu osoby do zawodowej służby wojskowej i mianowaniu na pierwsze stanowisko, może być ustalony próbný okres nie przekraczający trzech miesięcy.

2. Osobom, przyjmowanym do zawodowej służby wojskowej w jednostkach bojowych, w których stawiane są szczególne wymagania w zakresie wytrzymałości fizycznej, psychologicznej lub inne wymagania wobec przygotowania żołnierza, może być ustalony ponad 3-miesięczny, ale nie przekraczający 1 roku okres próbný, jeśli przewiduje to zatwierdzony przez ministra ochrony kraju statut jednostki bojowej.

3. Okres próbný nie jest stosowany wobec żołnierzy, którzy ukończyli wojskowy zakład naukowy, jak też są przenoszeni na inne stanowisko.

4. Przy przyjmowaniu osób do służby żołnierza-ochotnika w służbach ochotniczych ustala się okres próbný od 3 do 6 miesięcy. Na okres próbný z osobą przyjmowaną zawiera się umowę kandydata do służby ochotniczej.

5. Do okresu próbnego nie jest zaliczany czas choroby żołnierza i inne odnotowane w dokumentach okresy, gdy żołnierz nie pełnił obowiązków służbowych.

(c.d.n.)

CZWARTEK

10 WRZEŚNIA

LTV

6.30 - Dzień dobry. 8.00 - Program 9.15 - Magazyn kulturalny 9.40 - „Nakwiza”. 10.30 - Słowo chrześcijańskie. 15.30 - S. „Miłość od pierwszego wejrzenia”. 16.00 - Dla sadowników. 16.30 - Konferencja prasowa prezydenta RP A. Kwaśniewskiego i prezydenta RL V. Adamkusa. 17.05 - Teleakrobazja. 19.30 - 9 rzemiosło. 19.55 - Perlas. 20.30 - Drogę Samochody. Ludzie. 20.30 - Panorama. Sport. 21.00 - Film fab. „Daleko od Hollywoodu”. 22.50 - W świecie filmu. 23.10 - Wiadomości wieczorne.

LNK

6.15 - Teleshop. 6.30 - Poranne koło. 8.30 - S. „Bez domu jest źle”. 9.00 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 9.45 - Film anim. 10.10 - Teleshop. 10.40 - S. „Dzikie serce”. 11.25 - Smaczne. 11.50 - To ci rodzinka. 14.35 - Teleshop. 14.40 - S. „Dziwna wiadomość”. 15.40 - S. „Dzikie serce”. 17.25 - S. „Bez domu jest źle”. 17.55 - S. „Zar młodości”. 18.40 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 19.30 - Wiadomości. 20.00 - Film fab. „Za Rangumem”. 21.45 - S. „Przyjaciele”. 22.10 - Film fab. 23.45 - Koncert.

BAŁTYCKI TV

6.00 - S. „Dallas”. 6.45 - S. „Tak świat się kreśli”. 7.30 - S. „Esmeralda”. 8.15 - S. „Oszustwa”. 9.00 - S. „Wodne szczyty”. 9.45 - Brzeg. 10.30 - S. „Wojny domowe”. 11.30 - S. „Kryminalne historie”. 12.00 - S. „Tajemnice Sahary”. 13.00 - Koncert. 14.00 - Bomba bałtycka. 15.00 - S. „Dallas”. 16.00 -

Program rozryw. 17.00 - S. „Tak świat się kreśli”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Esmeralda”. 19.00 - S. „Oszustwa”. 20.00 - S. „Dobry chłopcy, złe chłosty”. 21.00 - Film fab. „Istota ognia”. 22.45 - S. „Pluskwy”. 23.35 - Film fab. „Spoteczniostwo”. 1.20-6.00 - DW.

TV3

7.00 - Kanał muz. 7.45 - Teleshop. 8.00 - S. „Los Mariani”. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Uroczaj i dzielnia”. 10.00 - S. „Gracie w opalch”. 10.45 - Telegia. 10.55 - E. Gabrenaitis. 11.25 - Kino. 11.40 - S. „Szpital polowy”. 12.05 - S. „Wilki powietrzny”. 13.00 - S. „Jessica Fletcher”. 13.45 - Teleshop. 14.15 - Kanał muz. 15.00 - S. „Nareszcie dzwonek”. 15.25 - Film fab. „Rycerz na kochank”. 16.10 - S. „Wina”. 16.55 - S. „Santa Barbara”. 17.40 - S. „Uroczaj i dzielnia”. 18.05 - Tego jeszcze nie było. 18.10 - S. „Los Mariani”. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - Nowości sportowe. 19.25 - Pogoda. 19.30 - Telegia. 20.00 - Film fab. „Nadzieja Chicago”. 20.55 - S. „X-Files”. 21.50 - S. „Gość”. 22.45 - Wiadomości. 23.00 - S. „Zona ty i dzieci”. 23.30 - Kanał muz. 0.15 - Kosmos. 1999.

WILEŃSKA TV

8.00 - Reportaż z wystawy „Bałtyckie tekstyla i skóra 98”. 8.05 - Wiadomości z Wilna. 8.20 - S. „Devis uczy żyć”. 8.50 - TV Znad Wilni. 9.20 - Towary i usługi. 9.30 - Wiadomości z Moskwy. 9.40 - Teleshop. 9.50 - Znak jakości. 10.00 - Kanał muz. 10.45 - I paluszki obłaz. 11.15 - Kineskop. 12.20 - Dziękuję za zakup. 12.30 - Wiadomości z Moskwy. 12.40 - Film fab. „Obcy”.

PIĄTEK

11 WRZEŚNIA

LTV

6.30 - Dzień dobry. 8.00 - Drogę Samochody. Ludzie. 8.30 - 9 rzemiosło. 8.55 - Muzyka. 9.15 - Ekonomia. 9.40 - W porządku. 10.35 - Menora. 15.50 - Ochrona przeciwko wejrzenia. 16.00 - O zdrowiu. 16.30 - Teleteat. 17.00 - S. „Szkoła manekinów”. 17.50 - Wiadomości (ros.). 18.00 - Dla młodzieży. 18.30 - Wiadomości popołudniowe. 18.55 - Teleakrobazja. 19.00 - S. „Miłość od pierwszego wejrzenia”. 19.30 - Program publ. 20.05 - „Perlas”. 20.10 - Nowości LTK. 20.30 - Panorama. Sport. 21.00 - S. „Zagmatwane historie”. 21.25 - Styl. 22.00 - Aleja Laisvys. 22.25 - Mistrzostwa LK. Podczas przerwy - o 23.10 - Wiadomości wieczorne.

LNK

6.15 - Teleshop. 6.30 - Poranne koło. 8.30 - S. „Bez domu jest źle”. 9.00 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 9.45 - Film anim. 10.10 - Teleshop. 10.40 - S. „Dzikie serce”. 11.25 - Salon Białego Kota. 11.55 - TV „Lietuvos rytas”. 14.35 - Teleshop. 14.50 - S. „Dziwna wiadomość”. 15.40 - S. „Dzikie serce”. 16.25 - S. „Klinika zachodnia”. 17.25 - S. „Bez domu jest źle”. 17.55 - S. „Zar młodości”. 18.40 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 19.30 - Wiadomości. 20.00 - S. „Adres grzechu - wyzysk sfer”. 20.55 - S. „Akademia policji”. 21.45 - Film fab. „Zdradzone zaufanie”. 23.10 - Koncert.

BAŁTYCKI TV

6.15 - S. „Dallas”. 7.00 - S. „Tak świat się kreśli”. 7.45 - S. „Esmeralda”. 8.30 - S. „Oszu-

stwa”. 9.15 - S. „Dylnastia 2. Colbowie”. 10.00 - S. „Komisarz Moulin”. 11.30 - S. „Malerzy”. 12.30 - Program humor. 13.00 - Program rozr. 14.00 - Bomba bałtycka. 15.00 - Koncert. 16.00 - S. „Dallas”. 17.00 - S. „Tak świat się kreśli”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Esmeralda”. 19.00 - S. „Oszustwa”. 20.00 - Wiadomości. 20.20 - Tak. Nie. 21.25 - S. „Czynnik PSI”. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - S. „Pluskwy”. 23.40 - Muzyka tan. 1.40 - 7.30 - DW.

TV3

7.00 - Kanał muz. 7.45 - Teleshop. 8.00 - S. „Los Mariani”. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Uroczaj i dzielnia”. 10.00 - S. „Gracie w opalch”. 10.25 - Bez tab. 10.50 - S. „Doktor Quin”. 11.40 - S. „Szpital polowy”. 12.05 - S. „Wilki powietrzny”. 13.00 - S. „Jessica Fletcher”. 13.45 - Teleshop. 14.15 - Kanał muz. 15.00 - S. „Katti i Dog”. 15.25 - S. „Rycerz na kochank”. 16.10 - S. „Wina”. 16.55 - S. „Santa Barbara”. 17.40 - S. „Uroczaj i dzielnia”. 18.05 - Tego jeszcze nie było. 18.10 - S. „Los Mariani”. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - Nowości sportowe. 19.25 - Pogoda. 19.30 - Telegia. 20.00 - Film fab. „Potwór”. 21.35 - Film fab. „Tysiącletnie”. 22.20 - S. „Morderczy wampir”. 23.05 - „Kino”. 23.30 - Kanał muz.

WILEŃSKA TV

8.00 - Wiadomości z Wilna. 8.15 - S. „Davis uczy żyć”. 8.45 - Lekarz domowy. 9.15 - Towary i usługi. 9.30 - Wiadomości z Moskwy. 9.40 - Przegląd wystawy „Bałtyckie tekstyla i skóra 98”. 9.50 - Znak jakości. 10.00 - Gwiazdy o gwiazdach. 10.30 - Program humor. 11.00 -

14.00 - Towary i usługi. 14.10 - Dziękuję za zakup. 14.30 - Film anim. dla dzieci. 15.00 - Kanał muz. 15.30 - Wiadomości z Moskwy. 15.35 - Patrol drogowy. 15.50 - Ci, którzy. 16.20 - S. „Devis uczy żyć”. 16.50 - S. „Dziwna apteka III”. 17.30 - Zrób krok. 18.30 - Lekarz domowy. 19.00 - Wiadomości. Dziś w mieście. 19.15 - U. „Jabłka”. 19.50 - Film fab. „Wybacz”. 21.30 - Przegląd wystawy „Bałtyckie tekstyla i skóra 98”. 21.40 - Patrol drogowy. 21.55 - Towary i usługi. 22.05 - S. „Dziwna apteka III”. 22.35 - Wiadomości z Wilna. 22.50 - Zrób krok. 23.45 - Kanał muz.

VILSAT

15.30 - Film fab. „Powrót Budulaja”. 17.00 - S. „Tyłoty”. 18.00 - Dla młodzieży. 19.55 - Warto odwiedzić. 20.00 - Przedsiębiorca. 20.15 - Fotoklub. 20.30 - Kalendarz znik. 20.40 - Dla dzieci. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Wiadomości (pol.). 21.20 - Warto odwiedzić. 21.30 - Aktualia wileńskie. 22.05 - S. „Tyłoty”. 23.05 - Kalendarz znik. 23.15 - Puls Wilna. 23.30 - Wiadomości (pol.).

I KANAŁ ROSJI

7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.20 - Wiadomości. 7.15 - S. „Roksolana - niewolnica sultana”. 8.00 - Film dok. 8.45 - Dopoki wszyscy w domu. 9.20 - Biblioteka domowa. 9.25 - Telegia. „Te ciekawe zwierzęta”. 10.15 - Razem. 13.20 - Film anim. 13.45 - Klasyczna kompania. 14.15 - Dziecięce anegdoty. 14.40 - S. „Nowe przygody Sindbada”. 15.10 - Do lat 16 i więcej. 15.30 - Dookoła świata. 16.20 - S. „Roksolana - niewolnica sultana”. 17.00 - Pogo-

Zrób krok. 11.50 - Dziękuję za zakup. 12.00 - U. „Jabłka”. 12.30 - Wiadomości z Moskwy. 12.40 - Film fab. „Prokurator”. 14.20 - TV-6 taksy. 14.30 - Towary i usługi. 14.45 - Film anim. dla dzieci. 15.00 - Kanał muz. 15.30 - Wiadomości z Moskwy. 15.35 - Patrol drogowy. 16.20 - Ci, którzy. 16.50 - S. „Dziwna apteka III”. 17.30 - Katastrofy tygodnia. 18.00 - Testy świadków. 18.30 - Towary i usługi. 18.45 - Wiadomości. Dziś w mieście. 18.55 - Film fab. „Odszepieniec”. 20.20 - Przegląd wydarzeń tygodnia. 20.50 - Show I. Demidowa. 21.50 - TV-6 taksy. 22.00 - S. „Dziwna apteka III”. 22.30 - Wiadomości z Wilna. 22.40 - Kanał muz. 23.10 - Znak jakości. 23.25 - Film fab. „Chińska czekolada”.

VILSAT

15.30 - Film fab. „Made-moiselle striptease”. 17.00 - S. „Tyłoty”. 18.00 - Program dla młodzieży. 19.55 - Warto odwiedzić. 20.00 - Litwa Wschodnia. 20.30 - Kalendarz znik. 20.40 - Dla dzieci. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Wiadomości (pol.). 21.20 - Warto odwiedzić. 21.30 - Europa dziś. 22.05 - S. „Tyłoty”. 23.05 - Kalendarz znik. 23.15 - Puls Wilna. 23.30 - Wiadomości (pol.).

I KANAŁ ROSJI

7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.20 - Wiadomości. 7.15 - S. „Roksolana - niewolnica sultana”. 8.05 - Klub podróżników. 8.55 - Smakolę. 9.15 - Biblioteka domowa. 9.25 - Graj harmonia. 10.15 - Razem. 13.20 - Film fab. „Bajka, opowiedziana nocą”. 14.35 - „Poddażę Fruśwa”. 15.05 - „Poddażę Fruśwa”. 15.30 - Dookoła świata. 16.20 - S. „Roksolana - niewolnica sultana”. 17.05 - Pogo-

da. 17.05 - Godzina szczytu. 17.30 - Telegia. „Te ciekawe zwierzęta”. 18.05 - Klub „Biała papuga”. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 19.40 - Film fab. „Legalne małżeństwo”. 21.35 - S. „Trzynastu mistrzów”.

ROSYJSKA TV

5.00 - Dzień dobry, Rosjo. 7.15 - Dziwna jednostka. 7.30 - Rozmowy. 7.55 - Świat zdrowia. 8.00 - Zapamiętaj. 8.05 - Towary pocztą. 8.10 - S. „Santa Barbara”. 9.00, 15.00, 18.00, 22.00 - Wiadomości. 14.15 - Gra „Zadzwonić do Kuzi”. 14.30 - S. „Pierwsze pocałunki”. 15.35 - Wieża. 16.05 - Labirint. 16.35 - S. „Matki, żony i kochanki”. 17.30 - Rozmowy. 18.30 - Drobniaki. 18.45 - Dobry wieczór. 19.15 - Film fab. „Szalenie”. 21.00 - S. „Samozwanie”. 22.30 - Dziwna jednostka. 22.45 - Mistrzostwa świata w zapasach w stylu wolnym. 23.45 - Pogoda.

TV POLONIA

7.00 - TV Polonia zaprasza. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport-telegram. 7.30 - Dzieci takie jak nasze. 7.45 - Zrób to lepiej. 8.00 - Krasnal Tymoteusz. 8.30 - „Szaletstwo Majki Skowron” - serial dla młodych widzów. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Przegląd Prasy Polonijnej. 9.30 - „Siołki no do stu brzołgów” - film wojenny prod. pol. (1978). 11.20 - Przełój za przełojem. 11.40 - Polska-NATO. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - Magazyn kulturalny. 12.30 - Polska 98 - prąd i ciepło. 13.05 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej. 13.30 - Dialogi z przeszłością. 14.00 - „Najważniejszy dzień życia” - serial prod. pol. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Uczmy

17.10 - Zdrowie. 17.45 - „Pole cudów”. 18.45 - Dobranoc. 19.00 - Czas. 19.40 - Film krym. „Śmierć w obiektywie”. 21.35 - Poglad. 22.35 - Film krym. „Wyznawcy utrzymanki”.

ROSYJSKA TV

5.00 - Dzień dobry, Rosjo. 7.15 - Dziwna jednostka. 7.30 - Rozmowy. 7.55 - Świat zdrowia. 8.00 - Zapamiętaj. 8.05 - Towary pocztą. 8.10 - S. „Santa Barbara”. 9.00, 15.00, 18.00, 22.00 - Wiadomości. 14.15 - Gra „Zadzwonić do Kuzi”. 14.30 - S. „Pierwsze pocałunki”. 15.35 - Wieża. 16.05 - Wszyscy mówią. 16.35 - S. „Matki, żony i kochanki”. 17.30 - Rozmowy. 18.30 - Drobniaki. 18.45 - Przedstawia „Anschlag”. 19.45 - Film fab. „Młodzi strzelcy”. 21.40 - Dziwna jednostka. 22.30 - Melodramat „Walentyn powraca”. 24.00 - Pogoda.

TV POLONIA

7.00 - TV Polonia zaprasza. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport-telegram. 7.30 - Dama za kierownicą. 7.40 - Poradnik balaganiarza. 8.00 - Wehikuł czasu. 8.20 - Z dziećmi półki. 8.25 - „Znak orla” - serial historyczno-przygodowy prod. polskiej. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Spojrzenie na Polskę. 9.30 - „Ślawa i chwala” - serial prod. polskiej. 10.25 - Bezludna wyspa. 11.05 - „Złotopiór” - serial prod. polskiej. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - Dziarszy rządowy. 12.30 - Kłasytory polskie. 13.05 - Program rozrywkowy. 13.30 - Od rozbioru do wolności - teleturniej historyczny. 14.00 - Zabłąkana królowa - program historyczny. 14.25 - Artysta być. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Credo-magazyn katolicki. 16.00 - Kłasytory polskie. 16.30

się polskiego. 16.00 - Polska 98 - prąd i ciepło. 16.30 - „Znak orla” - serial histor.-przyg. prod. pol. 17.00 - Telexpress. 17.15 - Spójrzcie na Polskę. 17.35 - Sport z satelity. 19.10 - Reporter. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Prognoza pogody. 20.00 - Teatr Telewizji „Cezar i Pompejusz”. 21.25 - Latarnik - magazyn kulturalny. 21.55 - Mdm - program rozryw. 22.30 - Panorama. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - „Odjazd” - serial prod. polsko-niem. 0.10 - Witrz - reportaż. 0.30 - Dziarszy rządowy. 0.40 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Wędrowcy Pizy” - serial anim. dla dzieci. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - „Mój pradziadek Melchior Wankowicz” - film dok. 2.30 - Panorama. 3.05 - Teatr Telewizji „Cezar i Pompejusz”. 4.30 - Latarnik - magazyn kulturalny. 5.00 - Mdm - program rozryw. 5.35 - Polska 98 - prąd i ciepło. 6.05 - W centrum uwagi. 6.20 - Witrz - reportaż. 6.35 - Spójrzcie na Polskę.

POLSAT

6.00 - Poranek z Polsatem. 7.45 - Polityczne graffiti. 7.55 - Poranne informacje. 8.00 - „Garfield” - serial anim. dla dzieci. 8.30 - „Renegat” - serial sensac. USA. 9.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obycz. 10.30 - „Star Trek: Stacja Kosmiczna” (USA). 11.30 - „Ostry dyżur” - ameryk. serial obycz. 12.30 - Motowiadomości. 13.00 - Magazyn sportowy. 14.30 - Piramida gra-zabawa. 15.00 - „Maska” - serial anim. dla dzieci. 15.30 - Drzewko szczęścia gra-zabawa. 16.00 - Informacje. 16.15 - Rekin kart: gra-zabawa.

- Ala i As - program dla dzieci. 16.50 - Kolorowe nuty. 17.00 - Telexpress. 17.15 - Hity satelity. 17.35 - Paler - program muzyczny. 18.00 - „Jest jak jest” - serial prod. polskiej. 18.30 - Kult kana. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Prognoza pogody. 20.00 - „Ślawa i chwala” - serial prod. polskiej. 20.55 - Kronika kolarskiego wyścigu Tour de Pologne. 21.00 - Spotkanie z balladą. 22.00 - Przegląd publicystyczny. 22.30 - Panorama. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - „Grać do góry nogami” - film. 24.00 - Porozmawiajmy. 0.45 - Program dnia. 0.50 - „Kasztaniaki” - serial animowany dla dzieci. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - „Jest jak jest” - serial prod. polskiej. 2.00 - Kult kana. 2.30 - Panorama. 3.05 - „Ślawa i chwala” - serial prod. polskiej. 4.00 - Spotkanie z balladą. 5.00 - Przegląd publicystyczny. 5.30 - Kłasytory polskie. 6.00 - W centrum uwagi.

POLSAT

6.00 - Poranek z Polsatem. 7.45 - Polityczne graffiti. 7.55 - Poranne informacje. 8.00 - „Maska” - serial anim. dla dzieci. 8.30 - „Powrót Supermana” - ameryk. serial sensac. 9.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obycz. 10.30 - „Herkules” - ameryk. serial sensac. 11.30 - „Był sobie złodziej”. USA. 12.30 - Dziecięcy wspaniały: gra-zabawa. 13.30 - Program publicystyczny. 14.00 - Recy, które leczą. 14.30 - Rykowsko. 15.00 - „Garfield” - serial anim. dla dzieci. 15.30 - Czekam na telefon: gra-zabawa. 16.00 - Informacje. 16.15 - Halo miliard. 16.45 - „Komisarz Rex” - serial krym. 17.45 - „Świat według Bundy” - ameryk. se-

16.45 - „Herkules” (USA). 17.45 - „Świat według Bundy” - ameryk. serial komed. 18.15 - „Pomoc domowa” - ameryk. serial komed. 18.45 - Informacje. 19.05 - „Powrót Supermana” - ameryk. serial sensac. 20.00 - „Trójka z dostawą do domu” - komedia western. USA. 21.55 - „Przybysz” - serial USA. 23.00 - Informacja i biznes informacja. 23.00 - Polityczne graffiti. 23.30 - Publicystyka gospodarcza. 24.00 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny. 0.30 - Muzyka na BIS.

RTL 7

7.00 - Muzyka w RTL 7. 7.15 Ukryta kamera - program rozryw. 7.35 - „Jak się robi wiadomości” - serial obycz. 8.00 - Teleshopping. 8.35 - „Superpies” - serial anim. 9.25 - „Słodką dolina” - serial dla młodzieży. 10.05 - „Sunset Beach” - serial obycz. 10.50 - „Rodzinne sekrety” - film obycz. USA. (1984). 12.30 - „Murder Call” - serial sensac. 13.30 - Teleshopping. 14.05 - „Jak się robi wiadomości” - serial obycz. 14.30 - „Słodką dolina” - serial dla młodzieży. 15.10 - „Siołdka dzieciaki” - serial anim. 16.40 - Ukryta kamera - program rozryw. 17.05 - „Rewolwer i melonik” - serial krym. 18.00 - „Sunset Beach” - serial obycz. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - „Siła woli” - serial obycz. 20.00 - „Peknięcie zwierciadła” - bryt. film krym. (1980). 21.50 - „Kamelon 27” - serial SF. 22.40 - „Policjanci z Miami” - serial sensac. 23.30 - „Rewolwer i melonik” - serial krym. 0.20 - „Siła woli” - serial obycz. 1.10 - „Policjanci z Miami” - serial sensac. 1.55 - Prognoza pogody. 2.00 - Muzyczny kruszon.

RTL 7

7.00 - Muzyka w RTL 7. 7.15 Ukryta kamera - program rozryw. 7.35 - „Jak się robi wiadomości” - serial obycz. 8.00 - Teleshopping. 8.35 - „Superpies” - serial anim. 9.25 - „Słodką dolina” - serial dla młodzieży. 10.05 - „Sunset Beach” - serial obycz. 10.50 - „Peknięcie zwierciadła” - bryt. film krym. 12.40 - „Kamelon 27” - serial SF. 13.30 - Teleshopping. 14.00 - „Jak się robi wiadomości” - serial obycz. 14.25 - „Słodką dolina” - serial dla młodzieży. 15.10 - „Siołdka dzieciaki” - serial anim. 16.40 - Ukryta kamera - program rozryw. 17.05 - „Rewolwer i melonik” - serial krym. 18.00 - „Sunset Beach” - serial obycz. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - „Siła woli” - serial obycz. 20.00 - „Psychopata” - thriller irlandzki (1986). 21.45 - „Płaki” - thriller, USA (1963). 23.30 - „Policjanci z Miami” - serial sensac. 0.40 - Wiewiór z wampirem - talk-show. 1.35 - „Siła woli” - serial obycz. 2.30 - „Policjanci z Miami” - serial sensac. 3.15 - Prognoza pogody. 3.20 - Muzyczny kruszon.

„KURIER WILEŃSKI” - TWÓJ PRZYJACIEL - INFORMUJE, DORADZA, POMAGA

Dekret

Prezydenta Republiki Litewskiej
O ogłoszeniu Sejmowi Republiki Litewskiej
do ratyfikowania protokołu rządu Republiki
Litewskiej, rządu Republiki Estonii
i rządu Republiki Łotewskiej w sprawie miejsc
dowodzenia batalionu bałtyckiego i statusu
personelu batalionu bałtyckiego

4 września 1998 r., nr 168

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 2 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej zgłaszam Sejmowi Republiki Litewskiej do ratyfikowania protokołu rządu Republiki Litewskiej, rządu Republiki Estonii i rządu Republiki Łotewskiej w sprawie miejsc dowodzenia batalionu bałtyckiego i statusu personelu batalionu bałtyckiego, który został podpisany 16 kwietnia 1998 r. w Rydze.

Artykuł 2.

Dekret ten wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Valdas ADAMKUS
(Zam. 549)

Dekret

Prezydenta Republiki Litewskiej
O ogłoszeniu Sejmowi Republiki Litewskiej do
ratyfikowania porozumienia rządu Republiki
Litewskiej, rządu Republiki Estonii i rządu
Republiki Łotewskiej w sprawie utworzenia
Bałtyckiej Eskadry Marynarki Wojennej

4 września 1998 r., nr 169

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 2 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej zgłaszam Sejmowi Republiki Litewskiej do ratyfikowania porozumienia rządu Republiki Litewskiej, rządu Republiki Estonii i rządu Republiki Łotewskiej w sprawie utworzenia Bałtyckiej Eskadry Marynarki Wojennej, podpisanego 16 kwietnia 1998 r. w Rydze.

Artykuł 2.

Dekret ten wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Valdas ADAMKUS
(Zam. 550)

Dekret

Prezydenta Republiki Litewskiej
O ogłoszeniu Sejmowi Republiki Litewskiej
do ratyfikowania Europejskiej Konwencji
przeciwko torturowaniu i innemu okrutnemu,
niehumanitarnemu lub poniżającemu postępowaniu
karaniu oraz jej pierwszego i drugiego protokołów

4 września 1998 r., nr 170

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 2 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej zgłaszam Sejmowi Republiki Litewskiej do ratyfikowania Konwencji Europejskiej przeciwko torturowaniu i innemu okrutnemu, niehumanitarnemu lub poniżającemu postępowaniu i karaniu oraz jej pierwszego i drugiego protokołów z 1993 r. podpisanych 14 września w 1995 r. w Strasburgu.

Artykuł 2.

Dekret ten wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Valdas ADAMKUS
(Zam. 551)

Krytyczne dni
i godziny we wrześniu

13, niedziela (17.00-19.00)
15, wtorek (16.00-18.00)
20, niedziela (18.00-20.00)
27, niedziela (3.00-5.00)
28, poniedziałek (17.00-19.00)

KALENDARYUM

* Czwartek (10.IX) jest 253 dniem 1998 r.

Do końca roku pozostało 112 dni.

* Znak Zodiaku - Panna.

* Imieniny: Aldony, Łucji, Łukasza, Mikołaja, Mściława.

* Wschód Słońca - 5:42, zachód - 18:49.

Długość dnia 13 godz. 07 min.

* Księżyc. Pełnia - od 6 września.

EKRANY

SKALVIJA - I sala - 10.09 - „Sukienka” o 11.10, 12.50, 14.30, 16.10, 20.50. „Krystyna - córka Lavransa” o 17.50. II sala - 10.09 - „Marszałkowie USA” o 16.20.15. „Kod Merkury” o 12.10, 18.10. „Pan Magu” o 10.30, 14.20.

LITUVA - „Armagedon”: 10.09 o 12, 17, 22; 11-13.09 o 13.45, 19.30. 11-13.09 - „Maska Zorro” o 11, 16.45, 22.30.

HELIOS - I sala - „Człowiek w żelaznej masce” o 12, 14.30, 17, 19.40; 10.09 o 12, 14.30. Festiwal filmów indyjskich „Stworzenie Mahatmy”: 10.09 o 18; 11.09 o 16.30. „Obrzęd pogrzebowy” o 19.30. 12, 13.09 - „Moje imię - clown” o 15. „Odwet” o 18.30. II sala - 10.09 - „Mała syrenka” o 12.20, 16. „Latawiec” o 14, 17.40, 19.30.

PERGALE - 10-13.09 - „Turbulencja” o 15, 17, 19.

Kino „OZO” - Filmy A. Tarkowskiego. 10.09 - „Solaris” o 18.30; 11.09 - „Zwierciadło” o 18.30; 12.09 - „Stalker” o 18; 13.09 - „Nostalgia” o 15; „Ofiara” o 18.

Pogoda Z parasolem czy bez ...

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami, lokalne opady. Wiatr południowy, południowo-zachodni, 7-12 m/sek. Temperatura w nocy 9-14, w dzień 16-25 stopni.

W Wilnie deszcz. Temperatura w nocy 10-12, w dzień 18-20 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni deszcz. Temperatura w nocy 8-14, w dzień 15-19 stopni ciepła.

W dniach 11, 12, 13 września w 1998 r. w Wilnie, w Stacji Polowych Doświadczeń Kwaciarsstwa (LGBS, ul. A. Kojelavicziaus 1)

odbędą się targi sadzonek
roślin dekoracyjnych
i akcesoriów kwaciarsstwa
„Lietuvos žiedai”
(„Kwiaty Litwy”)

Godziny pracy:

piątek - godz. 11-18; sobota - godz. 8-18;
niedziela - godz. 8-15.

Informacja:

tel. /fax (8-22) 67-79-49; tel. (8-22) 67-17-18.

(Zam. 553)

Uczę grać na akordeonie, pianinie.

Tel. 44-76-87.

(Zam. D-537)

Do wynajęcia murowany garaż (Kawaryjska).

Tel. 76-96-01.

(Zam. D-538)

Sprzedam dom w Merkinie.

Tel. 54-32-58, 54-32-46.

(Zam. D-539)

Wydam pokój dla kulturalnego pana.

Tel. 75-14-37.

(Zam. D-540)

Firma Awdiejienkova zaprasza na kursy kierowców kategorii „B” w Wilnie (ul. Basanavicziaus 28) i Landwarowie (nauka odbywa się w języku rosyjskim). Bezpłatnie zaopatrujemy w literaturę.

Tel. 51-22-55.

(Zam. 527)

Gabinet stomatologiczny „SIMENA”

Łeczymy i protezujemy uśmiech dorosłych i dzieci z pomocą nowoczesnego sprzętu z zastosowaniem najnowszych materiałów. Konsultujemy bezpłatnie. Roczna gwarancja.

Vilnius, Olandu 54a,
tel. 25-48-39.

Autobus nr 34 i 44, przystanek „Polocko”.
(Zam. 301)

Angielski, przyspieszone nauczanie.

Tel. 41-72-22. (Zam. D-541)

Sprzedam pszczoły (30 uli).

Tel. 42-53-47. (Zam. D-542)

Zamienię 2-pokojowe mieszkanie w Niemenczyne na 1-pokojowe w Wilnie.

Tel. 57-26-38. (Zam. D-543)

Sprzedam 2-pokojowe mieszkanie w Niemenczyne.

Tel. 57-26-38, 77-60-05.

(Zam. D-544)

Korepetycje z języka angielskiego.

Tel. 44-98-67. (Zam. D-545)

DROBNE ZA DARMO



w „Kurierze Wileńskim”
możesz zamieścić drobne prywatne
ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon

.....

.....

.....

.....

.....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.

2056 Vilnius, Laisves 60,

„Kurier Wileński”, dział reklamy, tel. 42-69-63.

Uwaga!

Codziennie



Wydawca

ZSA „Kurier Wileński”

Drukuje SA „Spauda”

Zast. redaktora naczelnego
Krystyna ADAMOWICZ

Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier_w@post.sci.lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — tel./fax 42-79-49.

DZIAŁY: problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny, życia wsi, stołeczny, kulturalny — 42-79-68, literatury i sztuki, polityczny, szkolnictwa i młodzieży, listów — 42-79-64, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondent — 42-90-81.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1113, tel./fax 42-69-63, 42-78-63,
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie
czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone
z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Krystyna
ADAMOWICZ